

# Wiadomości Konserwatorskie

BIULETYN STOWARZYSZENIA KONSERWATORÓW ZABYTEKÓW

**Kwartalnik**

**1/8/IV**

**Warszawa 1989**

## ● OD REDAKCJI ●

Miło nam poinformować Czytelników, że od 1989 roku, a więc w czwartym roku istnienia, biuletyn Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków "Wiadomości Konserwatorskie" będzie ukazywał się jako kwartalnik. Pojawiło się więc trzecie - po "Ochronie Zabytków" i "Spotkaniach z Zabytkami" - czasopismo podejmujące problematykę ochrony zabytków. Będzie ono jednak miało inny charakter niż te dwa zasłużone dla ochrony zabytków periodyki.

"Wiadomości Konserwatorskie" pozostaną nadal biuletyinem Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków. W związku z tym na ich łamach będziemy publikować przede wszystkim informacje o działalności Stowarzyszenia - Zarządu Głównego i oddziałów wojewódzkich. Będziemy również zamieszczać materiały informujące o ważniejszych dyskusjach, sesjach naukowych imprezach, wystawach czy wydarzeniach interesujących środowisko konserwatorskie.

Pragniemy także, aby łamy "Wiadomości Konserwatorskich" stały się miejscem wymiany poglądów, prezentacji dokonań i propozycji rozwiązań problemów ochrony zabytków. Zwracamy się więc do naszych Czytelników z prośbą o nadsyłanie informacji.

Szczególnie zależy nam na informacjach o pracy oddziałów SKZ. Prosimy więc kolegów o nadsyłanie materiałów o organizowanych akcjach i imprezach, występujących problemach i sposobach ich rozwiązywania.

## "O zawodzie i zawodach konserwatora"

"Toteż żaden zawód nie przeżywa tylu zawodów w swej trudnej i odpowiedzialnej pracy społecznej co zawód konserwatora, narażonego na ataki ze wszystkich stron, poczynsz od zrównania jego działalności ze wstecznictwem /konserwator-konserwatysta!/ i religianctwem /gdy chodzi o konserwację zabytków sakralnych/ poprzez odmawianie konserwatorowi jako państwowemu organowi fachowemu uprawnień /przez biurokratów wszelkiego typu albo estetów z bożej łaski/ aż do publicznych wystąpień grup, organizacji a nawet instytucji, kwestionujących tak zarządzenia /oparte o obowiązującą ustawę i przepisy prawne/ jak i fachową wiedzę /i to zwykle nie jednego rzeczoznawcy, ale całego kolegium, rad konserwatorskich itp./.

/cd. na str. 6/

# PANIE PREZYDENCIE, DLACZEGO PAN NIE ODPOWIADA?

Stowarzyszenie Konserwatorów  
Zabytków  
Oddział w Krakowie  
ul. Mikołajska 4

Kraków, 1988.06.24

Prezydent Miasta Krakowa  
mgr inż. Tadeusz Salwa

Krakowski Oddział Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków wyraża swoje głębokie zaniepokojenie wiadomościami o projekcie lokalizacji zespołu hotelarskiego w rejonie ul. Piastowska - Małe Błonia.

Wyrażamy stanowczy protest przeciwko umieszczeniu w tej części miasta jakiegokolwiek funkcji wielokubaturowej.

Wyrażamy też zdziwienie, że tak ważne decyzje dla Miasta i jego obszarów pozostających pod ścisłą ochroną, przygotowywane są z zupełnym pominięciem naszego środowiska oraz reprezentującego go stowarzyszenia.

W uzasadnieniu naszego sprzeciwu pragniemy zwrócić uwagę Pana Prezydenta na następujące problemy:

- projektowana lokalizacja zespołu hotelarskiego wraz z całym uciążliwym zapleczem dotyczy obszaru tzw. Małych Błoni położonych bezpośrednio przy Błoniach Krakowskich. Owe Błonia stanowią zabytek urbanistyki miasta o wyjątkowym znaczeniu dla jego historii. Opierały się zabudowie od czasów wczesnego średniowiecza, oparły się zamierzeniom budowlanym podczas okupacji, teraz też powinny pozostać nienaruszone;
- podstawowe pasmo terenów zielonych miasta, jakimi są Błonia, Małe Błonia wraz z ciągiem rekreacyjno-spacerowym wzdłuż wałów Rudawy stanowi naturalne otoczenie wzgórz Kopca Kościuszki oraz Sowińca od północy. Wraz z nimi tworzy unikalny zespół przestrzenno-krajobrazowy w skali europejskiej. Tego zespołu nie wolno zniszczyć!

Są też i inne powody przeciw takiej lokalizacji zespołu hotelarskiego:

- "korytarz wentylacyjny" centrum Krakowa od zachodu /przy przewadze zachodnich wiatrów/ został już poprzecinany wysokościowcami osiedla Widok, akademików przy ul. Piastowskiej, hoteli przy ul. Kontewa... nie można go zupełnie zamknąć!;
- ciąg rekreacyjno-wypoczynkowy Błonia - Małe Błonia jest miejscem spacerowym tysięcy mieszkańców. Pogorszenie i tak już trudnych warunków ekologicznych tej części miasta nie powinno mieć miejsca, tym bardziej, że skierowane jest również przeciw mieszkańcom ul. Piastowskiej oraz sąsiednich, przeciw zdrowiu studentów Miasteczka Akademickiego. Przeciw też tym, którzy korzystają z obiektów sportowych Cracovii, Wisły oraz Akademickiego Związku Sportowego.

W podsumowaniu pragniemy zaznaczyć, że baza hotelowa Miasta jest uboga, wymaga powiększenia i modernizacji. Nie może jednak odbywać się to kosztem degradacji środowiska kulturowego i ekologicznego, nawet jeśli tego wymaga zagraniczny inwestor. Na straży takich praktyk musi stać zarówno Prezydent cieszący się

zauwaniem swoich obywateli, jak i całe środowisko. Kraków jest jeden, a my za niego odpowiadamy.

prezes  
doc.dr inż. arch. Maria Borowiejska-  
-Birkenmajerowa

wiceprezes  
dr inż. arch. Kazimierz Kuśnierz

skarbnik  
mgr inż. arch. Leszek Letscher

sekretarz  
mgr Krystyna Kruczek

mgr Anna Hoszowska-Tomczyk,  
mgr Marian Cwięczek

\* \* \*

"Kraków - narodu obowiązkiem" - to hasło przyjęli wszyscy, którzy chcą uratować miasto przeszłości dla przyszłości. Czy tak się stanie, zadecyduje teraźniejszość. Zgodnie więc z "obowiązkiem" w czerwcu 1988 r. Oddział Krakowski SKZ zwrócił się do Prezydenta m. Krakowa w sprawie planów zabudowy tzw. Cichego Kącika. Wątpliwości co do słuszności budowy tam kompleksu hoteli miały również inne organizacje i zespoły: SHS, TUP, Kolegium Rektorów, Rada Wydziału Architektury Politechniki Krakowskiej. Próby ujawnienia ich opinii nie powiodły się. Prasa krakowska w tej sprawie nie przyjmowała żadnych wystąpień. Po wakacjach, było już "po herbacie". Decyzje podjęto.

Nie ma wątpliwości, że obowiązki Urzędu Miasta są niełatwe.

Wszyscy chcieliby mieć w Krakowie jak najwięcej hoteli, a także wiele innych udogodnień, gdy jednak przychodzi do ich lokalizacji i realizacji każdy ma inne zdanie. Ktoś musi więc rozstrzygać, nawet gdy są to decyzje niepopularne, choć zgodne z dobrem ogółu. Być może więc władze miasta mają rację, ale wiele słusznych "racji" z dawnych lat okazało się nieszczęściem Małopolski. Nowa Huta, Huta "Katowice", liczni i uni pomniejsi truciele. Na główne skutki decyzji w sprawie zapory czorsztyńskiej przyjdzie nam jeszcze poczekać, choć już dzisiaj widzimy, że zniszczono jedno z piękniejszych miejsc i krajobrazów Polski. Dlatego opinia publiczna w Krakowie jest uczulona, a czas nie sprzyja pomijaniu konsultacji i opinii społecznej. Należałoby więc oczekiwać, że zostaną przynajmniej przedstawione argumenty, które przesądziły o budowie hoteli w Cichym Kąciku. Czy nie było innych lepszych miejsc? Czy rozpatrzono wszelkie możliwe konsekwencje?

Ignorowanie głosu opinii społecznej nie buduje zaufania do decyzji urzędu. No i są jeszcze przepisy, np. kpa i obowiązek odpowiedzi na wystąpienie obywateli, wydaje się, że nawet określony jest termin... Czy nie dwa tygodnie? Niedługo minie rok.

Redakcja

## **V WALNY ZJAZD DELEGATÓW W TORUNIU**

30 listopada 1988 r. na Ratuszu toruńskim, udostępnionym przez Muzeum Okręgowe, odbył się kolejny, piąty walny zjazd delegatów Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków. Z powodu nieobecności prezesa otworzył go prof. dr hab. Jerzy Stankiewicz, wiceprezes ZG SKZ. W imieniu gospodarzy przywitał delegatów mgr Zdzisław Ciara, dyrektor Muzeum Okręgowego w Toruniu i współorganizator sesji naukowej przygotowanej z okazji zjazdu. Na przewodniczącego zjazdu wybrano doc. dr. Mariana Arszyńskiego, reprezentującego Oddział Toruński. W obradach wziął udział członek honorowy SKZ, prof. dr Alfred Majewski z Krakowa. Do Prezydium zjazdu wybrano dr. Tadeusza Rudkowskiego i mgr. Marka Konopkę /sekretarza generalnego/ z Oddziału Warszawskiego. Zjazd rozpoczął się od uroczystości wręczenia nagrody im. H. Pieńkowskiej i J. Łomnickiego za 1988 r. Janinie Grabowskiej z Oddziału Gdańskiego.

Delegaci, których było 32 /na 55 wybranych/, jednogłośnie przyjęli wnioski o nadanie członkostwa honorowego prof. dr. J. Puciata-Pawłowskiej, prof. dr. M. Znamierowskiej-Prüfferowej /z Torunia/, inż. arch. K. Macurowi /z Gdańska/ i prof. dr. L. Gerš /z Budapesztu - pierwszy członek honorowy z zagranicy/.

Chwilą ciszy uczcili delegaci pamięć zmarłego członka SKZ z Oddziału Toruńskiego, ks. J. Greinera.

Kolejnym punktem programu było sprawozdanie Zarządu Głównego, które przedstawił mgr Marek Konopka, sekretarz generalny SKZ /tekst zamieszczamy poniżej/.

Następnie sprawozdanie Głównej Komisji Rewizyjnej przedstawił jej przewodniczący doc. dr hab. Tadeusz Poklewski. Komisja podkreśliła pozytywne działania Zarządu Głównego, m.in. jego sprawne funkcjonowanie, realizację wielu uchwał ostatniego zjazdu, wydawanie "Wiadomości Konserwatorskich", uruchomienie działalności gospodarczej oraz organizowanie ogólnopolskich sesji naukowych.

Do niedostatków działania Zarządu Głównego Komisja zaliczyła nieskuteczność starań o uzyskanie siedziby, tylko częściową realizację uchwał walnego zjazdu bez ich hierarchizowania. Komisja podkreśliła natomiast sprawną obsługę finansową ZG.

Sprawozdanie Komisji Kwalifikacyjnej przedstawił dr Tadeusz Rudkowski informując o przyjęciu 78 członków i skreśleniu 20. Do zjazdu nie ukonstytuował się Sąd Koleżeński, jednakże nie wpłynęły do niego żadne wnioski.

Wokół sprawozdań rozwinęła się długa i bogata dyskusja, w której wzięły udział 24 osoby. Poruszono w niej wiele spraw zarówno ogólnych, dotyczących działania SKZ, jak i środowiskowych, z zakresu doktryn konserwatorskich, funkcjonowania systemu ochrony zabytków, zmian w ustawodawstwie, a także sprawy jednostkowe. Większość poruszanych problemów znalazło odbicie we wnioskach, które sformułowała Komisja Wnioskowa w składzie: doc. dr hab. Mirosław Przyłęcki /Wrocław/, mgr Janina Grabowska /Gdańsk/ i mgr Lucjan Czubieli /Olsztyn/. Przyjęto 12 wniosków /tekst dalej/.

W dniu zjazdu, a także w trakcie sesji naukowej w dniach następnych, dyplomy członków honorowych zostały wręczone: prof. J. Puciata-Pawłowskiej i prof. M. Znamierowskiej-Prüfferowej. Delegacja, w której wziął udział wiceprezes ZG prof. J. Stankiewicz, złożyła kwiaty na grobie Jerzego Remera. Odsłonięto również tablicę ku jego czci w westybulu muzeum oraz otwarto wystawę przygotowaną przez mgr Janinę Mazurkiewicz z Muzeum Okręgowego w Toruniu poświęconą temu zasłużonemu konserwatorowi. /mhk/

## **OD WROCŁAWIA DO TORUNIA**

### **SPRAWOZDANIE ZARZĄDU GŁÓWNEGO NA WALNYM ZJEŹDZIE W TORUNIU**

Chciałbym przedstawić trzy zespoły problemów: pierwszy - dotyczący sytuacji w ochronie zabytków, a zwłaszcza wojewódzkich konserwatorów zabytków; drugi - spraw związanych z funkcjonowaniem Stowarzyszenia i Zarządu Głównego; trzeci - realizacji uchwał Walnego Zjazdu Sprawozdawczego we Wrocławiu.

Ten ostatni zespół problemów wiąże się z drugim, gdyż pierwszym zadaniem nowo wybranego Zarządu było zorganizowanie dodatkowego spotkania delegatów, na jesieni 1987 r., na którym uchwalono wnioski. Przedstawiliśmy je w numerze 6 "Wiadomości Konserwatorskich".

Kryzys ochrony zabytków, ze wszystkimi jego objawami, trwa od wielu lat i nie ma sensu powtarzać tego, co zostało na ten temat w ostatnich latach powiedziane i napisane.

Sytuacja, jaka wytworzyła się w ostatnich miesiącach, jest jednak szczególna. Ministerstwo Kultury i Sztuki podjęło pracę nad sformułowaniem programu ochrony zabytków. Zawiera on, po raz pierwszy od wielu lat, krytyczną i rzeczową analizę sytuacji oraz konkretne wnioski, a także ocenę i propozycje od dawna wysuwane przez środowisko konserwatorskie. Dlatego też Zarząd Główny postanowił współdziałać w jego upowszechnieniu i realizacji. Dzięki "Wiadomościom Konserwatorskim" ten program mógł być bardzo szybko i po raz pierwszy chyba po wojnie przedstawiony opinii publicznej, a dyskusja, która się nad nim toczyła w wielu zespołach, wpłynęła na wprowadzenie pewnych zmian. Poprawiona wersja programu została przedstawiona Komisji Kultury Komitetu Centralnego PZPR. Zarząd Główny pragnąc lepiej zapoznać się z intencjami Generalnego Konserwatora Zabytków zaprosił go na spotkanie, które

przyniosło pozytywne rezultaty.

Podjęte przez resort w następnych miesiącach działania sygnalizuje wywiad z Generalnym Konserwatorem Zabytków w "Wiadomościach Konserwatorskich" nr 7. Uważamy za korzystne próby zmiany przepisów podatkowych i niektórych ustaw, a zwłaszcza tych, które nie sprzyjały ochronie zabytków, a także podjęcie przez resort działań w sprawie zmiany ustawy z 1962 r., co zawsze postulowaliśmy.

Jednak znacznie gorzej wygląda praktyka ostatnich miesięcy. Mam tu na myśli obniżenie rangi spraw zabytków przez zmianę dawnego Zarządu w departament w Ministerstwie Kultury i Sztuki oraz pozbawienie wojewódzkich konserwatorów zabytków stanowisk, z którymi związane są uprawnienia organów. Niepokojące są sygnały rugowania biur dokumentacji zabytków z lokali, łamanie przepisów, rozbiorczy obiektów, pomijanie opinii konserwatorskich przy decyzjach lokalizacyjnych i wiele innych. Można więc powiedzieć, że oficjalne deklaracje programowe i próby zmian sytuacji nie przynoszą jeszcze oczekiwanych rezultatów. Zjawiska negatywne nawet nasilają się. Niewątpliwie są one rezultatem wielu procesów nie związanych bezpośrednio z zabytkami. Sytuacja wojewódzkich konserwatorów zabytków wiąże się z likwidacją stanowisk w urzędach wojewódzkich. Reforma centrum przyniosła przekształcenie organizacyjne w Ministerstwie. W wymienionym programie, jak i propozycjach zmian w ustawie, zawarte są postulaty, które odwróciłyby ten stan rzeczy. Ponadto niezwykle ważny jest wniosek powołania Komitetu ds. Ochrony Dóbr Kultury przy Radzie Ministrów, a także odbudowania pozycji wojewódzkich konserwatorów zabytków. Ciągłe jednak są to tylko projekty.

Zarząd Główny zajął w sprawie wojewódzkich konserwatorów zabytków zdecydowane stanowisko - wystąpił do Ministra Kultury i Sztuki oraz Szefa Urzędu Rady Ministrów. Odpowiedziano nam, że są to wewnętrzne sprawy urzędów wojewódzkich. Zgodzić się z tym nie możemy, ponieważ obniżenie rangi stanowiska wojewódzkiego konserwatora zabytków jest sprzeczne z obowiązującą ustawą. Zwróciliśmy się w tej sprawie do Narodowej Rady Kultury, która poparła nasze stanowisko. Jednocześnie zapytaliśmy wszystkich wojewódzkich konserwatorów zabytków, czy potrzebna jest interwencja w tej sprawie i tam, gdzie uznano, iż jest ona potrzebna, występujemy do wojewodów. Reakcje były bardzo różne - niektórzy wręcz nie chcą żadnej interwencji, inni proszą o poparcie w tak elementarnej sprawie jak nadanie uprawnień WKZ niezależnie od stanowiska zajmowanego przez niego. Będziemy kontynuować nasze działania w tym zakresie.

Uważamy, że jest to bardzo ważna sprawa. Nasuwa się jednak refleksja, że protesty czy wystąpienia nie tylko Stowarzyszenia, ale całego środowiska, nie przynoszą pożądanego efektów. Sądzymy, że dopóki nie wytworzy się lobby społeczne, które będzie występowało w ochronie zabytków podobnie jak np. w sprawach ekologii, dopóty głos nasz nie będzie miał odpowiedniej siły.

Z tym problemem wiążą się też wnioski uchwalone na ostatnim zjeździe, które proponowały współdziałanie z innymi organizacjami społecznymi, z administracją oraz zwołaniem środowiskowego sejmiku. W pewnym zakresie nawiązaliśmy te kontakty. Przykładem może być choćby wspólne zorganizowanie sesji naukowej towarzyszącej temu zjazdowi. Sejmik musi być jednak imprezą starannie przygotowaną, musi odbyć się w momencie, gdy uda nam się wszystkie środowiska zjednać dla tej sprawy.

Zarząd podejmie starania, aby sejmik odbył się w tej kadencji. Może takim właściwym momentem będzie zaaprobowanie programu MKiS, o którym mówiłem, przez najwyższe władze i ukończenie prac nad projektem nowej ustawy. Istotne jest, aby tak przygotować sejmik, aby podjęte na nim uchwały nie były jeszcze jedną deklaracją. Było ich bowiem wiele i nie o to chodzi, żeby dołączyć do nich następne. Myślę, że pozytywną rolę obecnie mogłaby odegrać uchwała zjazdu skierowana do Ministra Kultury i Sztuki, wykazująca rozbieżność między tezami programu Generalnego Konserwatora Zabytków i resortu a praktyką w terenie i sytuacją służb konserwatorskich.

Przejdźmy do drugiej grupy problemów, a więc do spraw związanych z działalnością Stowarzyszenia. Czego dokonaliśmy w ciągu ostatnich 17 miesięcy? Zgodnie z wnioskami zjazdu wrocławskiego, Zarząd Główny podzielił poszczególne zadania między swych członków. Nieco zwiększył się w Zarządzie udział przedstawicieli Warszawy. Zmiany te korzystnie wpłynęły na styl naszej pracy.

W omawianym okresie odbyło się 12 zebrań Zarządu, w tym jedno z prezesami zarządów oddziałów i trzy posiedzenia prezydium.

Zarząd Główny zajmował się podstawową dla działalności Stowarzyszenia sprawą, jaką jest zapewnienie jej finansowych podstaw. Pierwszym zadaniem w tym zakresie było uzyskanie dotacji, którą nam przyznano dzięki niezwyklej przychylności Ministerstwa Kultury i Sztuki, przede wszystkim wiceminister Krystyny Marszałek-Mityńczyk.

Dotacja ta pozwoliła podjąć wszystkie planowane działania, m.in. dzisiejszy zjazd i sesję remerowską.

Drugim zadaniem, wiążącym się z realizacją wniosku z wrocławskiego zjazdu, było podjęcie działalności gospodarczej. Postanowienie ministra spraw wewnętrznych w tej sprawie otrzymaliśmy 30 listopada 1987 r., koncesję od ministra handlu - 21 grudnia 1987 r., wpis do rejestru ministra finansów - 9 marca 1988 r. Trzeba podkreślić, że organizacja działalności gospodarczej siłami społecznymi była i jest trudnym zadaniem. Zarząd udzielił pełnomocnictw Januszowi Trepce i Karolowi Guttmejerowi.

W Zarządzie Głównym prezentowane były dwa poglądy, Pierwszy - od razu otworzyć biuro z całym wyposażeniem i drugi - najpierw uruchomić działalność gospodarczą siłami społecznymi i zebrać odpowiednie doświadczenia.

19 lutego 1988 r. zatwierdzono regulamin działalności Zespołu Usług Konserwatorskich. Ponieważ zaczęliśmy od zerowego konta, należało najpierw zarobić. Dlatego postanowiliśmy przez kilka miesięcy pracować społecznie przy współpracy głównego księgowego, P. Demczenki. Zamiar ten powiódł się. Od marca 1987 r. do obecnego zjazdu zawarliśmy umowy na ok. 10 mln zł.

Realizacja każdej z nich wymaga obsługi administracyjnej, a rozszerzenie działalności na poszukiwanie i współdziałanie z całym grupami wykonawców znacznie poszerza jej zakres. 1 października 1988 r. podjął pracę kierownik zespołu, Krzysztof Braun, który organizuje warsztat pracy biura Zespołu Usług Kon-

serwatorskich. Mam nadzieję, że w 1989 r. zakres działalności ZUK-u znacznie się poszerzy. Co więcej, od początku założyliśmy, że podejmowane przez nas prace będą miały przede wszystkim charakter konserwatorski. W tym roku podjęliśmy więc prace ewidencyjne, projektowe, analizy konserwatorskie o charakterze specjalistycznym dla PAN. W ostatnim okresie przyjęliśmy zamówienie Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu na wykonanie prac badawczych dotyczących dokumentacji zabytków i ich metod. W ten sposób rozpoczęliśmy realizację kolejnego wniosku zgłoszonego we Wrocławiu, mianowicie podjęcia współpracy z resortowym problemem badawczym dotyczącym zabytków.

Sądzę, że zysk finansowy w 1988 r., a podjęliśmy działania praktycznie dopiero na wiosnę, wyniesie 1800000 zł. W 1989 r. chcielibyśmy obroty potroić.

Ze względu na próbny okres prowadzenia działalności gospodarczej nie reklamowaliśmy jej dotąd nadmiernie. Ale byłoby chyba wstyd, gdybyśmy zaczęli od reklamy, a później nie byli w stanie zrealizować zapotrzebowania.

Prace Zarządu Głównego i rozwój działalności gospodarczej w dużej mierze zależą od sytuacji lokalowej. W tej sprawie wystąpiliśmy do prezydenta m. st. Warszawy wskazując na konkretne pomieszczenia, które moglibyśmy otrzymać - niestety, odpowiedź była odmowna. Wystąpiliśmy w związku z tym do Ministra Kultury i Sztuki, który nie dysponuje wolnymi własnymi lokalami na terenie Warszawy. Problem ten w Warszawie należy do trudniejszych.

Zgodnie z tezą referatu przedstawionego na zjeździe we Wrocławiu kontynuowaliśmy działania, które powinny stać się trwałymi elementami pracy SKZ. Niemal zaraz po obecnym zjeździe odbędzie się centralne szkolenie konserwatorskie, tym razem w Rydzynie. Ma ono dobrą opinię i cieszy się dużym zainteresowaniem uczestników. Często z przykrością musimy wielu chętnym odmawiać udziału w nim.

Od wrocławskiego zjazdu ukazały się trzy zeszyty "Wiadomości Konserwatorskich".

Występowaliśmy o przyznanie Nagrody Państwowej, jednakże żaden z trzech naszych kandydatów nie uzyskał nominacji. Ale nie wszystko się udaje.

Zgodnie z uchwałą walnego zjazdu zorganizowaliśmy konkurs na znaczek Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków. Sprawą tą zajęła się kol. L. Madejska ze Szczecina. Jury przyznało dwie drugie nagrody. Który znaczek zostanie wybrany, zadecyduje Zarząd Główny - taka jest sugestia jury.

Przygotowany został również regulamin nagrody im. G. Ciołka. Zapewne w przyszłym roku będziemy mogli przyznać ją po raz pierwszy. Będzie to ważna nagroda wyróżniająca osoby, które poświęciły swoją pasję ratowaniu parków, ogrodów, cmentarzy, budownictwa regionalnego.

Na realizację dwóch następnych uchwał z Wrocławia potrzeba trochę czasu. Pierwsza z nich to sprawa nowej ustawy. Dwóch członków Zarządu Głównego - profesorowie J. Kowalczyk i W. Slesiński - są członkami Komisji prof. Gieysztora, której powierzono przygotowanie projektu. Inni poświęcili sporo czasu na ukierunkowanie działań tej komisji w duchu tezy, które wysuwaliśmy już od dawna. Założenia do nowej ustawy wydrukujemy w "Wiadomościach". To pozwoli ponownie wypowiedzieć się członkom Stowarzyszenia w tej sprawie.

Przedstawiono też postulat, aby doroczne zjazdy łączyć z sesjami merytorycznymi. Postanowiliśmy więc, aby obecnemu zjazdowi towarzyszyła sesja naukowa "Konserwator i zabytek", poświęcona przede wszystkim wybitnym konserwatorom, a także szczególnej rocznicy, jaką jest 100-lecie urodzin Jerzego Remera. Zestaw referatów zapisanych w programie, łączących teraźniejszość z przeszłością, jest bardzo interesujący, a wydawnictwo z nich złożone, będzie na pewno bardzo ciekawą pozycją.

Chciałbym tu dodać kilka słów. W trakcie organizacji sesji spotkaliśmy się z zaskakującą reakcją instytucji, która wystąpiła z pretensją, że nie mieliśmy prawa bez uzgodnienia z nią wprowadzać referatu o prof. J. Zachwatowiczu. Muszę powiedzieć, że jest to bardzo typowa reakcja niektórych zespołów, wyrażana w ostatnich 40 latach. Głosząc pogląd, że to nie ludzie kształtują działalność Stowarzyszenia, lecz instytucje, sugeruje się, że Stowarzyszenia ma uzgadniać swoje programy z instytucjami, które czują się powołane do roli przewodniej w tym środowisku. Pretensje te świadczą o niepełnym dowartościowaniu niektórych instytucji. Mogą one przecież wpływać na poczynania SKZ przez czynny udział swoich przedstawicieli w naszych pracach.

Sądzimy, że rangę sesji nadaje również patronat wiceprzewodniczącego Rady Państwa. Chcielibyśmy również wybić medal ku czci prof. J. Remera. Niestety, artystka, która miała go projektować, z powodu choroby nie była w stanie wykonać tej pracy. Znaleźliśmy więc nowego autora, który projekt wykonał, ale już nie zdążyliśmy medalu wybić. Ukaże się on w 1989 r.

Planujemy również emisję medali ku czci prof. G. Ciołka i związanego z nagrodą im. H. Pieńkowskiej i J. Łonnickiego. Mamy nadzieję, że zapoczątkuje to całą serię ważnych medali konserwatorskich.

Realizację zgłoszonego na wrocławskim zjeździe wniosku przeprowadzenia analizy warunków plac oraz cenników konserwatorskich - powierzyliśmy kol. J. Trepce<sup>1</sup>.

Przejdźmy teraz do działalności oddziałów. Kilka z nich, jak krakowski, olsztyński, warszawski, łódzki, szczeciński, wrocławski, w niektórych sprawach i rzeszowski, mają już pewne osiągnięcia. Oddział Olsztyński opublikował pierwszy numer "Olsztyńskiego Biuletynu Konserwatorskiego"<sup>2</sup>.

Bardzo ważnym wydarzeniem było uzyskanie lokalu przez Oddział Krakowski. Zarząd Główny zdobył fundusze na jego wyposażenie. Oddział Krakowski podejmuje też działalność odczytową i sprawy istotne dla miasta. Również Oddział Warszawski, chociaż z pewnymi perturbacjami, realizuje pomnik-kamień ku czci prof. J. Zachwatowicza. Podjął też wiele innych działań. Apeluje do wszystkich oddziałów, aby wszystkie swoje nawet najdrobniejsze poczynania przedstawiały w "Wiadomościach Konserwatorskich".

W tej chwili najtrudniejsza sytuacja jest w Oddziale Poznańskim. Wiele pracy kosztowało uruchomienie działalności Oddziału Gdańskiego. Fakt, że prezesem oddziału została Janina Grabowska, daje nam powody do optymizmu.

Zarząd Główny stara się pomóc poszczególnym oddziałom zapewniając warunki finansowe i popierając ich inicjatywy. Zarządy oddziałów powinny być oceniane przede wszystkim przez swoich wyborców. Nie jes-

teśmy w stanie zastąpić działalności rewizyjnej czy kontrolnej członków wobec zarządów oddziałów. Nawet nie mamy takich praw statutowych. Toteż nasze poczynania, jak w wypadku Oddziału Gdańskiego czy obecnie Poznańskiego, muszą być bardzo wyważone. Sądzę, że byłoby słuszne, aby po uchwaleniu regulaminu komisji rewizyjnej podjęły one odpowiednie działania.

Ocena działalności całego Stowarzyszenia budowana jest nie tyle na podstawie pracy Zarządu Głównego, lecz poszczególnych oddziałów. Ta ostatnia sprawa łączy się z działalnością interwencyjną. Tutaj lista spraw jest bardzo długa, a skutki różne. Zaczniemy od przykładu pozytywnego: Oddział Łódzki stwierdził, że plan zagospodarowania przestrzennego Łęczycy podpisany przez wojewódzkiego konserwatora zabytków i architekta nie uwzględnia elementarnych wniosków badacza i projektanta rewaloryzacji i członków oddziału, Zarząd Oddziału interweniował przy wsparciu Zarządu Głównego z pozytywnym skutkiem. Przykład negatywny - ostatnio rozebrano cerkiew w województwie przemyskim. Konserwator tłumaczy się, że było to nielegalne, bez jego zezwolenia. Ale sprawa nie jest jasna - czy było zezwolenie na dobudowę czy na rozebranie - a więc porażka. Trzeba podkreślić, że nie jesteśmy biurem interwencyjnym. Nie możemy w ramach pracy społecznej zakładać osobnego urzędu. Sądzę, że nasze działania wykorzystujące kontakty z różnymi środowiskami też mogą być efektywne. Naszym zadaniem jest przede wszystkim występowanie w sprawach generalnych. Taką sprawą jest zmiana ustawy czy "Program 2000" Ministerstwa Kultury i Sztuki, co do którego Zarząd, po zasięgnięciu opinii środowiska, zajął jednoznaczne stanowisko.

Podjęliśmy również starania o realizację wniosku, który zgłaszał wiele razy doc. R. Brykowski, mianowicie o ochronę detalu architektonicznego. Porozumieliśmy się z Fundacją Ochrony Zabytków PAX-u i wystąpiliśmy do MKiS z propozycją, że zorganizujemy konferencję specjalistyczną, na którą zaprosimy dyrektorów parków etnograficznych, aby w gronie specjalistów zastanowić się, jak ją rozwiązać. Po wielu miesiącach ministerstwo odpowiedziało pozytywnie dając nam upoważnienie do prowadzenia tej sprawy.

Interweniowaliśmy również w sprawie Srody Śląskiej, słynnego skarbu i to w takim momencie, że przyczyniliśmy się do właściwego rozwiązania tej kwestii, aczkolwiek wiadomo, że sprawa ta wywołała bardzo nieprzyjemne konflikty w środowisku.

Delegat Zarządu Głównego brał udział w zatwierdzaniu projektu na zabudowę placu Zwycięstwa w Warszawie. W stolicy jest oczywiście mnóstwo innych spraw większych i mniejszych, które nas drażnią i być może wymagać będą działań interwencyjnych.

Wrocławski zjazd uchwalił 27 wniosków. Wiele z nich zasygnalizowałem, niektóre rozpoczęliśmy realizować. Ogólnie można powiedzieć, że 12 wniosków zostało zrealizowanych, 12 jest w trakcie realizacji, a 3 będą podjęte w przyszłości.

Chciałbym jeszcze na koniec powiedzieć kilka słów na temat sytuacji organizacyjnej. Stowarzyszenie skupia w tej chwili dokładnie 500 członków /w ostatnim czasie wstąpiło 78, ubyło 20 członków na wniosek oddziału warszawskiego, głównie ze względu na niepłacenie składek/. Najliczniejsze środowiska to: Warszawa - 111 członków /ale razem z Lublinem - 124/, Kraków - 73 członków /plus Katowice i Kielce - 15/, Wrocław - 41. Składek za pierwsze półrocze wpłacono 165000 zł. /planowano 216000/, czyli w 63%. Jest to całkiem dobry rezultat.

Na koniec chciałbym bardzo serdecznie podziękować pracownikom naszego Biura, które działa w warunkach anormalnych, tzn. w domu prywatnym, co utrudnia jego pracę. Niemniej jednak ofiarność i fachowość, chęć współpracy Marii Ciszek - dyrektora biura i pań, które współpracują z biurem, oraz głównego księgowego, Piotra Demczenki, zasługuje na uznanie i serdeczne słowa podziękowania. Tylko dzięki ich zaangażowaniu mogliśmy w ogóle nasze plany realizować.

Marek Konopka  
Sekretarz Generalny SKZ

1/ Wyniki analizy warunków plac pracowników związanych z konserwacją zabytków drukujemy w tym numerze /przyp.red./.

2/ Omówienie pierwszego numeru "Olsztyńskiego Biuletynu Konserwatorskiego zamieszczamy na str. 20. /przyp.red./.

### "O zawodzie i zawodach konserwatora" c.d. ze strony 1

Nie ulega wątpliwości, że społeczna rola konserwatora, jak każda działalność o znaczeniu społecznym, wymaga od niego hartu i wytrzymałości, przede wszystkim zaś równowagi /co nie znaczy elastyczności/ w stosunku do metod, z którymi on spotyka się w praktyce, nie wybierającej nieraz w postępowaniu, uwłaczającym nawet - normalnej etyce. Uzbrojony w wiedzę fachową i normy prawne konserwator nie może zagubić, z powodu swych ewentualnych niepowodzeń, własnej etyki postępowania tj. dydaktycznego oddziaływania na społeczeństwo w danym środowisku, przekonywania i uświadamiania, gdyż tylko tym sposobem można wpływać na wszelkiego rodzaju opory, o ile one nie pochodzą ze złej woli /przeciw której pozostaje i w tej dziedzinie życia społecznego jedynie paragraf właściwego kodeksu/".

Jerzy Remer

/fragment art. zamieszczonego w dwutygodniku "Pomorze", 1959, nr 19/.

## WNIOSKI ZATWIERDZONE NA WALNYM ZJEŹDZIE W TORUNIU

w dniu 30 listopada 1988r.

1. Proponuje się utworzenie niewielkiej "grupy inicjatywnej", której SKZ powierzy przygotowanie programu i tematów sejmiku konserwatorskiego.
2. Proponuje się pilne zorganizowanie przez ZG SKZ otwartego zebrania informacyjnego na temat propozycji nowej ustawy o ochronie dóbr kultury, z udziałem prezesów oddziałów i osób wskazanych przez tychże prezesów.
3. Proponuje się zorganizowanie przez zarządy oddziałów SKZ w regionalnych środowiskach konserwatorskich narad i debat poświęconych omówieniu propozycji nowej ustawy o ochronie dóbr kultury na podstawie materiałów przekazanych w trybie pilnym przez sekretariat Zarządu Głównego.
4. Zebrani na Walnym Zjeździe delegaci zobowiązują Zarząd Główny do przyspieszenia opracowania listy rzeczoznawców SKZ.
5. Delegaci zebrani na Walnym Zjeździe w Toruniu popierają wystąpienie Oddziału Krakowskiego SKZ adresowane do Zarządu Głównego SKZ w sprawie radykalnej poprawy ochrony i warunków przechowywania zespołów archiwalnych - niezbędnych w badaniach i dokumentacjach konserwatorskich /dotyczy: Wojewódzkiego Archiwum w Krakowie/.
6. Oddział Wrocławski SKZ zgłasza wniosek o poparcie starań wrocławskiego środowiska konserwatorów zabytków w sprawie utworzenia wydziału konserwacji zabytków w Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych we Wrocławiu. Ogromne potrzeby kadrowe konserwatorów, związane z ratowaniem /konserwacją/ licznych i bardzo cennych zabytków Dolnego Śląska, wskazują wręcz na konieczność utworzenia w tym regionie ośrodka kształcącego konserwatorów dzieł sztuki. Istniejące dotychczas trzy wydziały konserwatorskie w kraju /Warszawa, Kraków, Toruń/ nie zaspokajają tych potrzeb i nie będą mogły ich zaspokoić również w przyszłości.  
W programie działania resortu kultury i Generalnego Konserwatora Zabytków znajduje się zapis dotyczący organizacji - jak to określono "w przyszłości" Wydziału Konserwacji Zabytków we Wrocławiu. Oddział Wrocławski SKZ, oceniając wszystkie możliwości i uwarunkowania, wnioskuje o utworzenie takiego wydziału w 1995 r.
7. Zebrani na Walnym Zjeździe delegaci sugerują Zarządowi Głównemu rozważenie możliwości wystąpienia z prośbą skierowaną do władz administracyjnych o powołanie do składu Rady Ochrony Dóbr Kultury przedstawicieli odpowiednich związków religijnych.
8. Zebrani na Walnym Zjeździe delegaci poddają pod rozwagę Zarządu Głównego potrzebę powołania przy wszystkich kuriach arcybiskupich i biskupstwach stanowiska do spraw opieki nad zabytkami sakralnymi pozostawiając do decyzji Zarządu Głównego ewentualną formę i adresatów wystąpienia ze strony Zarządu Głównego.
9. Postuluje się udział przedstawiciela SKZ w komisji rządowo-episkopalnej powołanej do rozpatrzenia ewentualnych przemieszczeń dzieł sztuki zdobniczej zgromadzonych w Muzeum Narodowym w Warszawie, a pochodzących z Ziemi Zachodnich i Północnych.
10. Proponuje się, aby ZG SKZ skierował do odpowiednich organów propozycję-wniosek o restytuowanie działalności mieszanych komisji kościelno-świeckich działających na obszarze diecezji kościoła rzymskokatolickiego do spraw odnowy i konserwacji zabytków sakralnych.
11. Delegaci na Zjazd w Toruniu z rozgoryczeniem przyjmują do wiadomości fakt nieobsadzenia stanowiska Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Jeleniej Górze od stycznia 1988 roku. Sugerujemy, aby ZG SKZ złożył protest w tej sprawie na ręce Ministra Kultury i Sztuki oraz dołożył starań, aby podobne wypadki nie miały więcej miejsca.
12. Proponuje się powołanie przy Zarządzie Oddziału SKZ w Warszawie zespołu gromadzącego szczególnie informacje o skandalach konserwatorskich z ustaleniem hierarchii takich skandali i dorocznego typowania jednego - najpoważniejszego skandalu w skali roku.

## NOWI CZŁONKOWIE HONOROWI SKZ

Walny Zjazd Delegatów Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków w Toruniu uchwalił jednomyślnie nadanie godności członka honorowego na wniosek Zarządu Głównego - prof. prof. J. Puciata-Pawłowskiej, M. Zamietrowskiej-Prüfferowej, na wniosek Oddziału Krakowskiego - prof. L. Gerd, na wniosek Oddziału Gdańskiego - inż. arch. K. Macurowi.

Przedstawiamy poniżej ich sylwetki:

Prof. dr Jadwiga Puciata-Pawłowska, historyk sztuki, ur. 3.12.1902 r. w Warszawie, studiowała na Uniwersytecie Warszawskim polonistykę, historię filozofii i historię sztuki /pod kierunkiem prof. Z. Batowskiego/. W 1929 r. obroniła pracę doktorską na temat twórczości Rafała Hadziewicza. W okresie międzywojennym działalność pedagogiczną prowadziła na Uniwersytecie Powszechnym i w Miejskiej Szkole Sztuk Zdobniczych i Malarstwa w Warszawie. Opublikowała wiele katalogów wystaw, zajmowała się problematyką ikonografii oraz biografistyką artystów. W czasie okupacji kontynuowała pracę na tajnych kompletach.

Po wojnie rozpoczęła pracę na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu jako starszy asystent. W 1948 r. została adiunktem, w 1956 r. - docentem, a w 1964 r. - profesorem na Wydziale Humanistycznym UMK. Od 1952 r. była pracownikiem Wydziału Sztuk Pięknych, gdzie od 1969 r. kierowała Zakładem Historii Sztuki.

W pracach naukowych, których opublikowała ponad 100, podejmowała tematy z historii sztuki średniowiecza, przez sztukę nowożytną regionu pomorskiego, aż do sztuki XIX w., poświęcając wiele opracowań twórczości Artura Grottgera, Maksymiliana Antoniego Piotrowskiego, a od lat sześćdziesiątych artystom modernizmu: J. Malczewskiemu, J. Mehofferowi i St. Wyspiańskiemu. Szczególne osiągnięcia prof. J. Puciata-Pawłowska ma w wychowaniu wielu absolwentów na kierunku muzealnictwa i konserwatorstwa, a także w działalności popularyzatorskiej i wydawniczej /m.in. w wydaniu prac prof. M. Gębarowicza/.

Prof. Jadwiga Puciata-Pawłowska nagrodzona została Orderem Odrodzenia Polski, Medalem Komisji Edukacji Narodowej oraz wyróżniona członkostwem honorowym TOnZ i SHS.

Prof. dr Maria Znamierowska-Prüfferowa, etnograf, muzeolog, konserwator, ur. 13.05.1898 r. w Kibartach na Litwie. Studiowała na Wolnej Wszechnicy w Warszawie, od 1921 r. nauki humanistyczne i przyrodnicze na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie. W 1927 r. podjęła pracę jako asystent w Katedrze Etnologii i Etnografii. W 1932 r. uzyskała magisterium na podstawie pracy dyplomowej "Rybołówstwo jezior Trockich", a w 1939 r. obroniła pracę doktorską "Ości rybackie". Do 1939 r. była kustoszem Muzeum Etnograficznego Uniwersytetu w Wilnie, w latach 1941 - 1942 pracowała w Litewskiej Akademii Nauk, w 1944 r. w Urzędzie Konserwatorskim, a następnie w Muzeum Miejskim. Od 1945 r. pracuje jako adiunkt w Katedrze Etnologii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Wówczas też rozpoczęła gromadzić zbiory etnograficzne dla Muzeum Miejskiego w Toruniu.

W latach 1947 - 1948 wykladała muzealnictwo na Wydziale Sztuk Pięknych UMK. W 1947 r. opublikowała poradnik "Ochrona zabytków kultury ludowej". W 1955 r. mianowana została profesorem i pracowała jako kustosz Działu Etnografii Muzeum w Toruniu. Opublikowała blisko 100 prac, poświęconych w szczególności problematyce kultury materialnej i folklorowi oraz muzealnictwu i konserwatorstwu.

W 1959 r. została dyrektorem zorganizowanego przez siebie specjalistycznego Muzeum Etnograficznego w Toruniu. Zainicjowała następnie utworzenie muzeum skansenowskiego.

Prof. Maria Znamierowska-Prüfferowa dzieliła swoje pracowite życie na dwie części - na pracę naukowo-badawczą i dydaktyczną oraz na ochronę zabytków kultury ludowej; polem działania tej drugiej pasji stało się muzealnictwo etnograficzne i ochrona zabytków etnograficznych, a także Polskie Towarzystwo Ludoznawcze /m.in. jako redaktor "Ludu"/.

W latach sześćdziesiątych dzięki jej staraniom uratowano wioskę rybacką Hel, była więc pionierem idei tworzenia rezerwatów kulturowych.

Kazimierz Macur, architekt-konserwator, ur. 15.02.1915 r. w Łuczaju. W 1937 r. ukończył Szkołę Techniczną w Wilnie i podjął studia na Wydziale Sztuk Pięknych Uniwersytetu Stefana Batorego. W okresie międzywojennym pracował w Urzędzie Konserwatorskim, a następnie w Muzeum Sztuki w Wilnie. Wykonał wówczas pomiary, a także projekty przebudowy wielu cennych zabytków wileńskich. Współpracował ściśle z prof. J. Borowskim przy konserwacji zamku w Trokach. Po wojnie organizował Urząd Konserwatorski w Gdańsku i wykonywał pomiary i projekty odbudowy m.in. Kaplicy Królewskiej, kościoła NMP, klasztoru pofranciszkańskiego, pałacu Opatów w Oliwie, kilku baszt, bramy Żuławskiej, Wielkiej Zbrojowni, Ratusza Głównego Miasta i wielu domów w Gdańsku. W 1952 r. ukończył architekturę na Wyższej Szkole Inżynierskiej w Gdańsku nie przerywając pracy zawodowej. Przez 29 lat /1951-1980/ był projektantem w PP.PKZ - Oddział w Gdańsku, m.in. przy konserwacji kilkuset budowli w Gdańsku, zamków: w Malborku, Olsztynie, Reszlu, Kętrzynie i Szymbarku, kościoła Św. Mikołaja w Elblągu, a także Tallinie w Estońskiej SSR.

W 1984 r. otrzymał Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski.

Kazimierz Macur całe swoje życie poświęcił konserwatorstwu i ochronie zabytków polskich. Jest jednym spośród wielu, często anonimowych architektów i techników, którym - dzięki ich systematycznej i twórczej pracy - zawdzięczamy uratowanie licznych zabytków polskich.

Prof. dr László Gerd, architekt-konserwator, ur. 24.05.1909 r. w Szombathely. Ukończył Wydział Architektury Uniwersytetu Technicznego w Budapeszcie w 1932 r. Odbył następnie studia w Rzymie w latach 1936 - 1938, obronił doktorat w 1941 r. W 1958 r. został docentem z zakresu konserwacji zabytków, a w 1956 r. profesorem. Opublikował 500 prac /w tym rozprawy, artykuły, recenzje i albumy prezentujące zabytki Węgier/ i był inspiratorem wielu działań konserwatorskich, głównie z zakresu ochrony zamków i fortyfikacji.

W 1948 r. był głównym architektem w urzędzie konserwatorskim Budapesztu. W 1951 r. otrzymał nagrodę Węgierskiej Akademii Nauk za pracę poświęconą znikom węgierskim, w 1953 r. uzyskał nagrodę Ybl'a. W 1957 r. założył czasopismo "Műemlékvédelem" poświęcone architekturze, ubranistyce, historii sztuki, archeologii i konserwatorstwu i jest jego redaktorem naczelnym do dzisiaj. W 1973 r. otrzymał Nagrodę Państwową, w 1974 r. Nagrodę im. Herdera. Od 1970 r. był wiceprzewodniczącym Rady Naukowej Międzynarodowego Instytutu Zamków Historycznych /IBI/. W jego dorobku konserwatorskim są prace przy amfiteatrze rzymskim w Starej Budzie, Zamku Królewskim w Budzie, w Siklós Sárospatak, Sopron, Csobánc, Diósgyőr, Eger, Pécs i w wielu innych miejscowościach.

Szczególnie duży jest jego wkład w metodykę prac konserwatorskich. Był bliskim współpracownikiem polskich konserwatorów: J. Zachwatowicza, S. Lorenza, A. Majewskiego, K. Malinowskiego, W. Krassowskiego. Cztery prace opublikował w polskich czasopismach, liczne polskie prace recenzował na Węgrzech. Konsultował m.in. prace na Wawelu, w Baranowie, w Pieskowej Skale i na Starym Mieście w Warszawie.



# REGULAMIN DZIAŁANIA KOMISJI REWIZYJNYCH STOWARZYSZENIA KONSERWATORÓW ZABYTKÓW

## Rozdział I. Postanowienia ogólne

### art. 1

Komisje rewizyjne w Stowarzyszeniu Konserwatorów Zabytków, według paragrafu 17 i 34 Statutu SKZ, dzielą się na: Główną, stanowiącą składnik władz naczelnych Stowarzyszenia, oraz oddziałów, stanowiące składnik władz oddziałów Stowarzyszenia.

### art. 2

Tryb wybierania komisji rewizyjnych SKZ określa par. 20 i 36 Statutu SKZ.

### art. 3

Strukturę komisji rewizyjnych SKZ określają:  
1. Główniej Komisji Rewizyjnej - par. 28 Statutu SKZ,  
2. komisji rewizyjnych oddziałów - par. 41 Statutu SKZ.

### art. 4

Kompetencje Główniej Komisji Rewizyjnej określa par. 29 Statutu SKZ.

### art. 5

Kompetencje komisji rewizyjnych oddziałów określa par. 42 Statutu SKZ.

## Rozdział II. Sposób działania komisji

### art. 6

Komisja rewizyjna SKZ działa kolegialnie. Jej plenarne zebrania zwołuje przewodniczący przynajmniej raz w roku.

### art. 7

Posiedzenie komisji rewizyjnej SKZ jest prawomocne, jeśli uczestniczy w nim więcej niż połowa członków, oraz w wypadku Główniej Komisji Rewizyjnej - przewodniczący lub wiceprzewodniczący, w wypadku komisji rewizyjnych oddziałów - przewodniczący.

### art. 8

Wszystkie postanowienia komisji rewizyjnych SKZ podejmowane są na posiedzeniach zwołanych w trybie art. 6 niniejszego regulaminu i uchwalone są kwalifikowaną większością głosów: w Główniej Komisji Rewizyjnej 3 głosami, w komisjach rewizyjnych oddziałów 2 głosami.

### art. 9

1. Czynności kontrolne w stosunku do władz naczelnych lub władz oddziałów SKZ komisje rewizyjne SKZ podejmują co najmniej raz w roku, zgodnie z postanowieniami par. 29 ust. 1 i par. 42 ust. 1 Statutu SKZ.

2. Niezależnie od postanowień art. 9 ust. 1 niniejszego regulaminu komisje rewizyjne SKZ mogą podjąć działania dodatkowe lub uzupełniające z własnej inicjatywy, na wniosek odpowiedniego zarządu SKZ, na wniosek członków lub członka SKZ oraz na zalecenie władzy rejestracyjnej.

### art. 10

1. Czynności kontrolne podejmują członkowie komisji rewizyjnej SKZ według zleceń jej przewodniczącego.

2. W sytuacji, gdy przedmiot kontroli wymaga szczególnej wiedzy, nie posiadanej przez członków komisji, komisja rewizyjna SKZ może skorzystać z pomocy biegłego lub rzeczoznawcy spośród członków SKZ.

3. W wyjątkowych wypadkach komisja rewizyjna SKZ może skorzystać z pomocy biegłego nie będącego członkiem SKZ. Koszty takiej pomocy pokrywa, odpowiednio Zarząd Główny SKZ lub odpowiedni zarząd oddziału SKZ.

### art. 11

Z każdej przeprowadzonej kontroli komisje rewizyjne SKZ sporządzają protokół, z którego treścią zapoznają odpowiednio zarządy. Protokoły są przechowywane w aktach komisji rewizyjnych.

### art. 12

Wnioski pokontrolne komisji rewizyjnych SKZ powinny być wykonywane przez odpowiednie zarządy SKZ, a komisje rewizyjne powinny zapoznawać się z ich realizacją.

### art. 13

Komisje rewizyjne SKZ mają prawo do prowadzenia samodzielnej korespondencji wynikającej z ich działalności statutowej.

### art. 14

Główna Komisja Rewizyjna SKZ sprawuje opiekę nad komisjami rewizyjnymi oddziałów, ma prawo kontrolować ich pracę, wymagać sprawozdań oraz przekazywać im obowiązujące zalecenia.

## Rozdział III. Postanowienia końcowe

### art. 15

W wypadku zmniejszenia się wybranego składu komisji rewizyjnej SKZ kooptacja następuje w trybie par. 17 ust. 3 Statutu SKZ.

### art. 16

1. Komisje rewizyjne SKZ składają raz w roku sprawozdania w trybie ustalonym w par. 20 ust. 2 i par. 36 ust. 2 Statutu SKZ.

2. Komisje rewizyjne SKZ są uprawnione do występowania raz w roku z wnioskami o udzielenie absolutorium odpowiednim zarządom SKZ w trybie ustalonym par. 20 ust. 3 i par. 36 ust. 3 Statutu SKZ.

### art. 17

1. Kadencje komisji rewizyjnych SKZ rozpoczynają się i kończą według postanowień par. 17 ust. 2 Statutu SKZ.

2. Komisje rewizyjne SKZ przerywają pracę i działają na mocy postanowień par. 51 ust. 2 Statutu SKZ.

/Regulamin zatwierdzony przez Walny Zjazd Delegatów Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków w dniu 30 listopada 1988 r. w Toruniu/.

# SŁOWA ZGODNE Z DZIAŁANIEM

## /WYPowiedź JANINY GRABOWSKIEJ NA ZJEŹDZIE W TORUNIU/

Nagroda im. Hanny Piętkowskiej i Jerzego Lomnickiego jest największym wyróżnieniem w ciągu mojej prawie 30-letniej pracy zawodowej. Ofiarujecie mi państwo z tej okazji kilka minut, w których chciałabym się podzielić refleksją; pozwolę sobie zadedykować ją najmłodszym koleżankom i kolegom.

W przypadkowej rozmowie sekretarz Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków powiedział mi: " - Wie pani chcielibyśmy, aby ta nagroda przyznawana przez Stowarzyszenie była nagrodą nie tyle dla generalów, bo ci są dostatecznie uhonorowani z racji tego, że są generalami, ale dla oficerów". Przyznanie mi tej nagrody także rozszerzyć tę formułę także na szeregowców. Nie jest to nadmierna skromność. Chciałabym państwa o tym przekonać. Muszę odwołać się do bardzo krótkiego curriculum vitae.

Urodziłam się w bardzo szczęśliwej rodzinie. Byłam zaledwie kilkunastoletnią dziewczynką, kiedy mój ojciec prowadził mnie za rączkę do galerii w Sukiennicach i opowiadał mi najpiękniejsze dzieje Polski. ... Maturę z 11 przedmiotów przed komisją dla eksternów zdawałam dlatego, że szkole, do której uczęszczałam, na trzy tygodnie przed tym faktem odebrano prawa szkoły publicznej państwowej. Egzaminu na Uniwersytet Jagielloński nie zdałam. Język polski, historia pisemna poszła mi znakomicie. Na egzaminie ustnym z wiedzy o Polsce i świecie współczesnym nie odpowiedziałam na jedno pytanie: Jaki jest stosunek państwa do ziem zachodnich? Wychodziłam wtedy z założenia, że nie mogę sprzeniewierzyć się temu, co wpałała we mnie przez kilka lat szkoła. Z tych lat zostało mi głębokie, wewnętrzne przekonanie, że w ważnych sprawach, a w zawodowych szczególnie, słowa muszą pozostawać zawsze w zgodzie z najskromniejszą nawet, ale rzetelną wiedzą, z głębokim wewnętrznym przeświadczeniem o takiej, a nie innej słuszności sprawy. Byłam wierna tej zasadzie, nawet wtedy kiedy przychodziło mi płacić cenę dość wysoką za tę wierność.

W mojej prywatnej bibliotece jest pewna luka, nie mam mianowicie "Biuletynu Historii Sztuki" za lata 1956-1960. Przestałam biuletyn prenumerować. Byłam w tym czasie bardzo szczęśliwą żoną i matką. Ale kiedy przychodził kolejny numer biuletynu, późną nocą, do poduszki, pociły mi się oczy.

Pracę zawodową podjęłam po 7 latach po studiach nie dlatego, żebym chciała za wszelką cenę wrócić do spraw, które mnie interesowały. Politechnika Gdańska budowała wtedy dla nauczycieli akademickich mieszkania. Miało się o wiele większe szanse, jeżeli obie strony tam pracowały. I wtedy zdecydowałam się na codzienny dojazd o szóstej rano pociągiem z Gdańska do Malborka. Dalej potoczyło się już wszystko bardzo schematycznie. Podjęłam tę pracę w październiku, w styczniu powierzono mi pierwsze większe zadanie - choinkę na dziedzińcu zamku dla młodzieży szkół malborskich. Dwa lata temu byłam na międzynarodowym kongresie w Koburgu. Podszedł do mnie młody mężczyzna w wieku lat około 40 i zapytał: " - Pani Grabowska? Czy pani pamięta tę choinkę na dziedzińcu zamku malborskiego? Ile razy ja opowiadałem o niej moim chłopcom". Gdyby wiedział, jak ja ją pamiętam - raz wtedy w życiu popełniłam przestępstwo. Ukradłam przy pomocy ekspedientki w "delikatesach" we Wrzeszczu 420 torebek, a pozostałe 300 wyprosiłam chodząc od sklepu do sklepu, aby każdy z uczestników tej imprezy mógł dostać na zakończenie łakocie w torebkach.

Obszar mojego działania powiększał się coraz bardziej. Dział oświatowy, popularyzacja, dział dokumentacji, katalogi i opracowanie zbiorów, setki negatywów niezidentyfikowanych z prac konserwatorskich w zamku malborskim mozolnie rozszyfrowywanych, wpisywanych do katalogów czy też do inwentarza.

Pierwsza samodzielna stała ekspozycja poświęcona dziełu artystycznej obróbki bursztynu. A potem wszystko szło już jak lawina. Scenariusz, katalog, kosztorys, formalności celne, wystawa w salach, których przedtem nigdy nie widziałam, no i takie sprawy jak konferencja prasowa, uroczystość otwarcia, demontaż, powrót do kraju, komisja zakupów muzealiów, komisja konserwatorska, dostojnicy państwowi, dyplomaci, dziennikarze, konserwatorzy. Nie, nie mogę powiedzieć, żeby mi te kontakty nie przynosiły satysfakcji. Jeśli mnie pamięć nie zawodzi, trzykrotnie, mimo protokołu dyplomatycznego, samolot specjalny odleciał z opóźnieniem z Rembiechowa. Bo ja proszę państwa naprawdę kochałam ten ponury zamek i widocznie to promieniowało, skoro udawało mi się zatrzymać przed progami Złotej Bramy albo przed skromnym przedmiotem z bursztynu wielkich tego świata.

Trzykrotnie podejmowałam próbę robienia doktoratu, którego nie zrobiłam. Miało to zawsze miejsce po zakończeniu jakiegoś wielkiego zadania, kiedy następowała chwila ciszy. Wydobywałam wtedy z tapczanu po zółkle kartki moich zapisków, odkurzone przywoziłam do pracy; kiedy z największym trudem dobywałam ze świadomości, o co w tym wszystkim chodziło, wtedy zazwyczaj otwierały się drzwi, wchodził kolejny szef i mówił: " - Proszę pani, mamy wspaniałą propozycję zorganizowania wystawy, 2 tys. m<sup>2</sup> powierzchni". Wtedy składałam te notatki i zabierałam się do działania.

Najwyższa pora, aby postawić pytanie: czy żałuję, że tak, a nie inaczej, wyglądało moje życie zawodowe? Nie, nie żałuję. Z kilku powodów. W ciągu tych lat pracy spotkałam wspaniałych ludzi. Pozwolę sobie wymienić pierwszego dyrektora Muzeum Zamkowego w Malborku, Henryka Raczyniewskiego. Naszą zbiorową gromadkę prowadził poprzez wypalone ruiny i mówił: " - Tu będą sale ekspozycyjne, tu będziemy urządzać wernisaże". Pamiętam, kiedy minister kultury i sztuki tupał nogą i krzyczał w Wielkim Refektarzu: " - Tu będzie bar mleczny", a Raczyniewski wrzeszczał jeszcze głośniejszym głosem: " - Tu będzie Arsenal Rzeczypospolitej". Miałam cudownie kolorowych kolegów; takich jak inż. Maciej Kilarski.

Ale nie żałuję również i z innego powodu. W ostatniej dekadzie mojego życia zawodowego przyszło mi pracować z gromadką młodych ludzi, którzy nigdy nie przeliczają czasu pracy na godziny, których nikt i nigdy - tak jak kiedyś o mnie można było powiedzieć - nie kupił za żadną cenę, za żaden splendor. Oni po prostu kochają to, co robią. Ja bardzo często powtarzam im tylko, że każda godzina, w której czegoś nie przeczytali, czegoś się nie dowiedzieli, już nigdy nie wróci.

Nie żałuję też jeszcze z jednego powodu - a nie chciałabym żeby zabrzmiało to patetycznie - bo uważam, że ochrona, ochrona, ochrona i jeszcze raz ochrona wszystkich tych wartości, które jeszcze zostały się w historycznych granicach przestrzeni państwa polskiego, jest swoistego rodzaju posłannictwem. Bo jestem głęboko przekonana i wierzę, że przyjdzie kiedyś czas, kiedy każde polskie dziecko weźmie ktoś za rączkę i będzie mu opowiadał dzieje tej ojczyzny tak cudownie, jak robił to kiedyś mój ojciec. I jeszcze dlatego, że w tym pokoleniu profesjonalistów, które przyjdzie po nas, na pewno znajdą się ci wybrańcy losu, którzy są i teraz wśród nas, obdarzeni słuchem absolutnym, którzy usłyszą, co gra w histowiu winorośli oplatających te wszystkie portale, posłyszają to, czego myśmy nie słyszeli.

Dziękuję bardzo jury Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków za to, że dostrzegło weterana, steranego licznymi wojnami, który wlecze się gdzieś tam w ostatnim szeregu. Ale karabin trzyma jeszcze dziarsko i będzie strzelał do każdego, nawet do generałów, którzy chcieliby naruszyć wartości powierzone jego pieczy.

## **KONSERWATOR I ZABYTEK**

W dniach 30 listopada - 2 grudnia 1988 r. odbyła się w Toruniu ogólnopolska sesja naukowa pt. "Konserwator i zabytek", zorganizowana pod patronatem wiceprzewodniczącego Rady Państwa, Tadeusza Witolda Młyńczaka. Jej organizatorami byli: Ministerstwo Kultury i Sztuki, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Muzeum Okręgowe w Toruniu, Zarząd Główny Stowarzyszenia Historyków Sztuki, komitety narodowe ICOM i ICOMOS, Zarząd Główny Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków, Pracownia Konserwacji Zabytków.

Pierwszy dzień sesji poświęcony był profesorowi Jerzemu Remerowi. Wygłoszono dwa referaty: mgr Janina Mazurkiewicz - "Curriculum vitae Jerzego Remera" oraz mgr Zdzisław Ciara - "Działalność Jerzego Remera jako dyrektora Muzeum w Toruniu". Ich autorzy omówili rolę Profesora w kształtowaniu polskiej teorii i praktyki konserwatorskiej oraz w rozwoju muzealnictwa, a także Jego udział w stworzeniu Studium Zabytkoznawstwa i Konserwatorstwa na Wydziale Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika oraz dokonania jako dyrektora Muzeum w Toruniu.

Przedpołudniową część drugiego dnia obrad organizatorzy zatytułowali "Współczesność i jej korzenie". Wygłoszono następujące referaty: doc. dr Marian Arszyński "Konserwatorstwo jako dyscyplina akademicka", mgr Tadeusz Zielniewicz "Aktualne problemy ochrony dóbr kultury w Polsce", dr hab. Andrzej Rottermund "Problemy muzealnictwa w świecie współczesnym", doc. dr Bohdan Rymaszewski "Konserwatorzy w okresie międzywojennym - ich cele i uwarunkowania" /referat został odczytany, ponieważ autor nie mógł przybyć na sesję/, mgr Andrzej Michałowski "Krajobraz i jego ochrona od XIX w. do współczesności", mgr Jan Zoholewicz "Aktualne problemy ochrony dóbr kultury w woj. toruńskim".

Autorzy wygłoszonych w tej części sesji referatów omówili rozwój konserwatorstwa jako dyscypliny naukowej, zasad konserwatorskiego działania, najważniejsze unormowania prawne w przeszłości, a także problemy i projektowane rozwiązania w zakresie ochrony zabytków.

Tego samego dnia po południu wygłoszono referaty poświęcone ochronie zabytków w okresie międzywojennym: prof. dr hab. Władysław Slesiński - "Teoretycy i praktycy ochrony i konserwacji zabytków ruchomych w 20-leciu międzywojennym", doc. dr hab. Jan Pruszyński - "Organizacja ochrony zabytków w dwudziestolecu międzywojennym", dr arch. Andrzej Białkiewicz - "Działalność Bohdana Trétera w perspektywie współczesności", doc. dr hab. Andrzej Kadłuczka - "Tendencje i kierunki konserwacji zabytków w Małopolsce w 20-leciu międzywojennym", mgr Mieczysław Kurzątkowski - "Jan Witkiewicz-Koszczyk - mit czy legenda polskiego konserwatorstwa", dr inż. Krzysztof Biskup "Ochrona i konserwacja zabytków sztuki fortyfikacyjnej".

W tej części sesji autorzy referatów skoncentrowali się na omówieniu najistotniejszych dokonań w zakresie ochrony zabytków w latach 1918-1939. W okresie tym stworzono podstawy organizacyjno-prawne ochrony zabytków, podejmowano próby określenia zasad konserwatorskich, występowało z różnymi inicjatywami zmierzającymi do ratowania naszego dziedzictwa kulturowego.

Ostatni dzień sesji poświęcony był działalności wybitnych konserwatorów polskich w okresie powojennym. Wygłoszono następujące referaty: mgr Marian Kornecki - "Hanna Pieńkowska jako konserwator", doc. dr hab. Henryk Kondziela - "Koncepcje i realizacje konserwatorskie w powojennym Poznaniu - rola Jerzego Łomnickiego", prof. dr hab. Jerzy Stankiewicz i prof. dr inż. arch. Janusz Ciemnołoński - "Prof. Jan Borowski jako architekt i konserwator", dr Tadeusz Rudkowski - "Bohdana Marconiego działalność konserwatorska", mgr Anna Łęgowska - "Konserwator i zabytek - na przykładzie działalności prof. Jana Zachwatowicza".

W czasie dyskusji poruszono wiele nurtujących środowisko problemów. Mówiono o sprawach ważnych dla ochrony zabytków, o istotnych teoretycznych i praktycznych problemach konserwatorskich, choć było również sporo wypowiedzi poruszających sprawy jednostkowe, mało istotne.

Należałoby tu zadać pytanie: dlaczego po tylu interesujących referatach, zawierających ogromny "ładunek" wiedzy, dyskusja zbacza często na "boczny tor", a dyskutanci w niewielkim tylko stopniu nawiązują do treści przekazanych przez ich autorów? Niestety, zjawisko to występuje również i na innych sesjach. Czyżbyśmy nie potrafili cenić czasu - własnego i cudzego?

/KS/

## ILE ZARABIALIŚMY W 1987r.

Na początku 1988 r. komisja bytowa, Zarządu Głównego Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków opracowała ankietę, której celem było zebranie informacji, dotyczących pracy i zarobków w 1987 r. pracowników związanych z konserwacją zabytków. 2200 egzemplarzy ankiety rozesłano do zainteresowanych pracowników. Otrzymaliśmy 137 odpowiedzi, z których do analizy zakwalifikowano 134.

Pomysł opracowania ankiety wyniknął z braku oficjalnych danych statystycznych, dotyczących ochrony i konserwacji zabytków. Ludzie zajmujący się tą tematyką zatrudnieni są w różnych resortach i instytucjach: administracji państwowej /WKZ, BDZ/, instytucjach naukowych /PAN, IS, IHKM, ODZ/, archiwach i muzeach, szkolnictwie wyższym /wydziały konserwacji, archeologii, etnografii, historii sztuki, architektury/. W grupie przedsiębiorstw państwowych wymienić należy PP PKZ, PSP, "Sztukę Polską" i "Desę", a w gospodarce nie uspołecznionej i spółdzielczej - pracownie i warsztaty rzemieślnicze i różnego typu firmy zagraniczne i polonijne. Danych o tak rozproszonej działalności GUS nie zbiera. Zatem pozostało nam jedynie zebrać indywidualne informacje, co też zrobiliśmy. Zdajemy sobie sprawę, że badaniami objęliśmy niewielką grupę, stąd też uzyskane informacje mogą nie dawać pełnego obrazu zarobków tej grupy pracowników.

Przyjmując za 100% naszych 134 respondentów wydzieliliśmy następujące grupy zawodowe:

- historycy i historycy sztuki	25%
- konserwatorzy dzieł sztuki z dyplomami wyższych uczelni	20%
- architekci	16%
- inżynierowie innych specjalności	13%
- archeolodzy	10%
- konserwatorzy manualni ze średnim wykształceniem	8%
- etnografowie	6%
- architekci krajobrazu i ogrodnicy	1%
- inni	1%

Zarobki naszych respondentów podzielono na 6 grup określonych w przedziałach:	
do 17 tys. zł miesięcznie, tj. do 200 tys. rocznie uzyskało	17%
od 17 do 25 tys. miesięcznie, tj. 200 - 300 tys. rocznie uzyskało	30%
od 25 do 40 tys. miesięcznie, tj. 300 - 500 tys. rocznie uzyskało	39%
od 40 do 60 tys. miesięcznie, tj. 500 - 700 tys. rocznie uzyskało	10%
około 80 tys. miesięcznie, tj. 1000 tys. rocznie uzyskało	4%.

Zarobki w zależności od wykonywanego zawodu przedstawiały się następująco:

w grupie historyków i historyków sztuki:

38% zarabiało od 25 - 40 tys. miesięcznie,  
44% zarabiało od 17 - 25 tys. miesięcznie,  
18% zarabiało do 17 tys. miesięcznie;

w grupie konserwatorów dzieł sztuki z wyższym wykształceniem:

8% znalazło się w grupie zarabiającej ok. 80 tys. miesięcznie,  
50% znalazło się w grupie zarabiającej 25 - 40 tys. miesięcznie,  
15% znalazło się w grupie zarabiającej 17 - 25 tys. miesięcznie,  
26% znalazło się w grupie zarabiającej do 17 tys. miesięcznie.

Tak duży odsetek w grupie najniżej zarabiających wynika z dużego udziału w ankiecie osób o niewielkim stażu pracy /do 5 lat/.

Grupie historyków odpowiadają proporcje zarobków etnografów i konserwatorów ze średnim wykształceniem. Wśród archeologów 15% zarabiało wprawdzie do 17 tys. miesięcznie, ale 68% znalazło się w średnim przedziale zarobków 17 - 40 tys., a 14% powyżej 60 do 80 tys. miesięcznie /tj. około miliona rocznie/. Architekci i inżynierowie innych specjalności nie występują w ogóle w najniższej grupie zarobkowej, ok. 20% uzyskało do 25 tys. miesięcznie, 50% - 25 do 40 tys., 25% ponad 40 tys. i 5% ok. 80 tys. znajdując się najliczniej w górnej grupie zarobków.

Oczywiste jest, że zarobki powinny być uzależnione od stażu pracy. Wyniki ankiety wskazują jednak, że zależność ta jest stosunkowo niewielka:

- w grupie respondentów o stażu pracy do 5 lat, stanowiącej 13% ankietowanych, 50% zarabiało do 17 tys. miesięcznie, 27% - 17 do 25 tys. miesięcznie, 17% od 25 do 40 tys., a 1 osoba określiła swe zarobki na poziomie najwyższym - ponad 80 tys. miesięcznie /chemik/;

- w grupie stażowej 5 - 10 lat pracy znalazło się 30% respondentów, z których 15% zarabiało do 17 tys. miesięcznie, 34% od 17 do 25 tys. miesięcznie, 43% uzyskiwało 25 - 40 tys., a 5% powyżej 40 tys. miesięcznie. Również tutaj 1 osoba /architekt/ uzyskała zarobki roczne w wysokości ok. 1 miliona zł.;

- w grupie o stażu 10 - 20 lat, stanowiącej 26% ankietowanych, 21% zarabiało tylko do 17 tys. miesięcznie, 25% - 17 do 25 tys. miesięcznie, najliczniejsza - 43% grupa uzyskiwała 25 - 40 tys. miesięcznie, a jedynie 8% powyżej 40 tys. Tu także 1 osoba określiła swe zarobki na milion zł rocznie /archeolog/;

- w ostatniej grupie obejmującej 25% osób o stażu ponad 20-letnim nikt nie zarabiał poniżej 17 tys. miesięcznie, 38% uzyskiwało do 25 tys., tyle samo respondentów zarabiało 25 - 40 tys. miesięcznie, a 20% w granicach 40 - 60 tys. Analogicznie jak w pozostałych grupach 1 osoba osiągnęła zarobki wynoszące ok. miliona zł /architekt, 31 lat pracy w ochronie zabytków/.

Według odpowiedzi na pytania ankiety zasadniczy wpływ na dochody naszych kolegów miało podejmowanie prac dodatkowych. Spośród osób zarabiających 25 - 40 tys. miesięcznie prace dodatkowe podejmowało 55% respondentów, dochody 40 - 60 tys. miesięcznie uzyskało dzięki podejmowaniu prac dodatkowych 76% osób.

Według danych GUS-u udostępnionych Stowarzyszeniu /pismo GUS z sierpnia 1988 r./ w 1987 r. przeciętne wynagrodzenie miesięczne wynosiło w gospodarce społecznej 29 184 zł. W interesujących nas reortach odpowiednio:

- w budownictwie	32 360 zł,
- w administracji państwa	28 260 zł,
- w szkolnictwie wyższym	26 080 zł,
- w Polskiej Akademii Nauk	37 463 zł,
- w resorcie kultury i sztuki	24 126 zł.

Ankieta nasza potwierdza, że zarobki konserwatorów zabytków nie odbiegają od średniej krajowej: 69% ankietowanych znalazło się w przedziale zarobków 25-40 tys. zł miesięcznie, a jedynie 14% powyżej tej kwoty. Większość osób zarabiających powyżej 25 tys. miesięcznie wykonywała prace dodatkowe, a czas ich pracy przekraczał 40 godzin tygodniowo, dochodząc do 80 godzin, a jedna z osób podała tygodniowy czas pracy 98 godzin, co daje 14 godzin dziennie z niedzielami włącznie /przy zarobkach do 25 tys. miesięcznie!/. Najlepiej zarabiającymi okazali się konserwatorzy dzieł sztuki z wykształceniem wyższym /50% w przedziale 25-40 tys. miesięcznie/, architekci i inżynierowie innych specjalności /30% w przedziale 25-40 tys./.. Najbardziej wyrównane zarobki charakteryzowały historyków i historyków sztuki /44% w przedziale 17-25 tys. miesięcznie i 38% od 25 do 40 tys. miesięcznie/, ale żaden z nich nie przekroczył 40 tys. miesięcznie, natomiast czas ich pracy, ok. 60 godzin tygodniowo, znacznie przewyższał czas pracy konserwatorów dzieł sztuki i innych specjalności.

Nikt z respondentów nie uznał swych zarobków ekwiwalentnymi do włożonej pracy. Staż pracy powyżej 10 lat stawał wszystkich ankietowanych na równym poziomie, wyraźnie mniej zarabiali osoby pracujące mniej niż 5 lat, a preferencje wiekowe zauważalne są dopiero w nielicznej grupie 10% ludzi zarabiających powyżej 40 tys. miesięcznie.

Na pytanie o charakter twórczy pracy w konserwacji zabytków 87% uznało swoje zajęcie za twórcze, 4% miało zdanie przeciwne, a pozostałe odpowiedzi uzależniały charakter twórczy od rodzaju pracy.

Możliwość stosowania kryteriów ekonomicznych uznano za możliwe połowa odpowiadających. Analogicznie ustosunkowano się do oceny wydajności pracy /charakterystyczne jest, że twierdząco odpowiadali na obydwie pytania respondenci z wyższych grup zarobkowych/.

Optymistycznie zabrzmiała odpowiedź na ostatnie pytanie ankiety "Czy popierasz ideę powołania działalności gospodarczej SKZ?" 68% odpowiedziało twierdząco, 11% było zdecydowanie niechętnych, reszta nie miała zdania na ten temat.

Dodać jeszcze warto, że interesujący jest rozkład zatrudnienia wśród odpowiadających na naszą ankietę: 68% wskazywało na przedsiębiorstwo państwowe produkcyjne /co należy w przeważającej większości rozumieć jako pracę w PKZ/ jako podstawowe miejsce zatrudnienia, 28% - jednostkę budżetową, a 4% - inne, z tego 2 osoby własne warsztaty.

Odpowiedzi na ankietę nie są dla nas rewelacją - potwierdzającą intuicyjną wiedzę o środowisku. Aby więcej zarabiać, trzeba pracować dłużej, podejmując prace dodatkowe. Pomimo różnej intensywności wysiłku uzyskiwane płace są stosunkowo wyrównane. Powszechny jest brak zadowolenia z efektów finansowych pracy zawodowej.

Analizowaniu ankiet towarzyszyło wrażenie, że ludzie lepiej zarabiający rzetelniej i ciekawiej odpowiadali na pytania, natomiast mało zarabiający nie bardzo wiedzą, ile wynoszą ich sumaryczne dochody i ile czasu poświęcają na ich uzyskanie.

Uzyskane wyniki ankiety oraz porównania statystyczne mają obecnie już jedynie wartość historyczną. Szybkie zmiany realiów gospodarczych oraz inflacja uniemożliwiają wykorzystanie wyników badań w praktycznej działalności Stowarzyszenia. Komisja uważa, że po powołaniu działalności gospodarczej SKZ i powstaniu Zespołu Usług Konserwatorskich jej zadaniem powinna być działalność interwencyjna. W związku z czym zawiesza się kontynuację tego typu badań sytuacji bytowej środowiska konserwatorskiego w skali kraju.

Janusz Nekanda-Trepka

## O skarbie....

### PRAWO ŚREDZKIE\*

W grudniu 1988 r. Minister Kultury i Sztuki otrzymał wystąpienie Rzecznika Praw Obywatelskich /opublikowała je prasa; m.in. "Prawo i Życie", a kwestię tę poruszono także w TV w programie I. Dziedzic/, w którym zawarto m.in. pogląd, że ustanowienie nagrody specjalnej dla znalczów elementów złotej bżuterii wchodzącej w skład skarbu średzkiego, którzy w określonym terminie przekażą je dobrowolnie organowi ochrony zabytków "nie znajdowało uzasadnienia w obowiązującym prawie". Na wystąpienie to bezzwłocznie udzielono odpowiedzi. Rzecznik Praw Obywatelskich niejednokrotnie podkreślał, że jeżeli odpowiedź nie jest zadowalająca reaguje natychmiast kolejnym pismem. Uplywa trzeci miesiąc bez dalszej korepondencji. Pozwala to na wyciągnięcie wniosku, że wyjaśnienia MKiS przyjęto bez zastrzeżeń.

1 marca br. w programie I Telewizji w audycji "10 minut" Rzecznik Prasowy Prokuratury Wojewódzkiej we Wrocławiu na pytanie dziennikarki dotyczące naruszenia prawa przez Ministra Kultury i Sztuki przez ustanowienie wspomnianej nagrody specjalnej udzielił odpowiedzi twierdzącej. Następnego dnia w tej samej audycji szef teżże prokuratury oświadczył, że "informacja Rzecznika Prasowego nie odpowiada prawdzie" i jednocześnie podał, że "Rzecznik ten nie pełni już tej funkcji".

Prawne aspekty związane ze średzkim znaleziskiem będą w "Wiadomościach..." omówione odrębnie.

\* Tytuł notatki pochodzi od redakcji.

Aleksander Żółkiewski

# **NAGRODA im. GERARDA CIOŁKA**

## **USTANOWIENIE I REGULAMIN**

### **PRYZNAWANIA**

1.

Zarząd Główny Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków realizując wniosek II/IV/ Walnego Zjazdu SKZ we Wrocławiu ustanawia nagrodę imienia Gerarda Ciołka, która przyznawana będzie raz na dwa lata szczególnie zasłużonym osobom zgodnie z zasadami sformułowanymi w niniejszym regulaminie.

2.

Celem nagrody jest wyróżnienie osób, których praca dla ochrony zabytków w zakresie niżej określonym przynosi istotne wyniki, a równocześnie upamiętnienie osobowości i dzieła wybitnego badacza, konserwatora i twórcy.

Gerard Ciołek /1909-1966/ - architekt, historyk i konserwator sztuki ogrodowej - odegrał w ochronie zabytków i konserwatorstwie w okresie powojennym znaczącą i szczególną rolę. Jako architekt z zespołu Oskara Sosnowskiego związany był pracą badawczą i pedagogiczną z Politechniką Warszawską i Krakowską. Jego praca doktorska z 1944 r. "Regionalizm w budownictwie wiejskim w Polsce" była pionierskim dziełem z zakresu badań nad budownictwem ludowym w Polsce i regionalizmem. Stworzył on liczne koncepcje rekonstrukcji zespołów ogrodowych i parkowych, był twórcą projektów ogrodów zabytkowych w Wilanowie, Nieborowie, Natolinie, Krasiczynie, Łańcucie, Puławach, Baranowie, Jabłonnej i wielu innych. Podsumowaniem tych prac badawczo-konserwatorskich stały się prace "Ogrody polskie" i "Ogrody klasztorne w Polsce".

Również jako organizator i inicjator nowych dróg w konserwatorstwie prof. Gerard Ciołek odegrał wybitną rolę pracując w Ministerstwie Kultury i Sztuki u boku prof. J. Zachwatowicza, pełniąc funkcję członka Państwowej Rady Ochrony Przyrody, a szczególnie tworząc i kierując na Politechnice Krakowskiej Katedrami: Urbanistyki, Planowania Przestrzennego oraz Planowania Krajobrazu i Terenów Zielonych. Praca na Politechnice Krakowskiej stała się zaczynem nowego na gruncie polskim ujmowania ochrony zabytków jako ochrony środowiska i krajobrazu kulturowego, którą podjęli uczniowie prof. Gerarda Ciołka, gdy odszedł w pełni sił twórczych. Pozostawił po sobie archiwum wyjątkowej wielkości i wartości, które pod nazwą "Tek Ciołka" służy stale środowisku konserwatorskiemu.

Gerard Ciołek służył Ojczyźnie jako oficer Wojska Polskiego i uczestnik Powstania Warszawskiego i pozostawił po sobie pamięć człowieka aktywnego, otwartego i pełnego radości życia, humanisty o niezwykle szerokich horyzontach umysłowych. Uosabiał więc cechy, których upowszechnienie jest obowiązkiem Stowarzyszenia, a propagowanie jego prekursorskich dla konserwatorstwa idei staje się obecnie szczególnie istotne.

3.

Przy przyznawaniu nagrody należy wziąć pod uwagę, w jakim stopniu kandydat swoją postawą i pracą nawiązuje do dokonań i zainteresowań prof. Gerarda Ciołka. Należy więc uwzględnić szczególnie:

- twórczy charakter wykonywanej pracy
- działalność badawczą, konserwatorską i dokumentacyjną:

- w dziedzinie budownictwa drewnianego i muzealnictwa z tą problematyką związanego,
- w sztuce ogrodowej i parkowej,
- w ochronie krajobrazu kulturowego,
- w planowaniu przestrzennym.

4.

Nagroda może być przyznawana pracownikom służby konserwatorskiej, naukowcom i pedagogom, pracownikom muzeów i architektom, którzy w wymienionych w pkt. 3 dziedzinach i zakresach uzyskali szczególnie wartościowe rezultaty lub ze szczególną wytrwałością podejmowali działania.

5.

Wniosek o przyznanie nagrody powinien zawierać: imię i nazwisko kandydata do nagrody, charakterystykę jego działalności, uzasadnienie wniosku w postaci opisu prac lub innych dokumentów ilustrujących tę działalność. Wniosek powinien być składany Zarządowi Głównemu SKZ najpóźniej do 31 grudnia każdego nieparzystego roku.

6.

Wysokość nagrody ustala ZG SKZ, który zapewnia też warunki działalności jury. Nagrodę przyznaje jury powoływane każdorazowo w składzie: przedstawiciel ZG SKZ, przedstawiciele: Wydziałów Architektury Politechniki Warszawskiej i Krakowskiej, przedstawiciel Generalnego Konserwatora Zabytków, przedstawiciel Zarządu Ochrony i Konserwacji Zespołów Pałacowo-Ogrodowych, członek Stowarzyszenia nie pełniący żadnej funkcji we władzach oddziałów i ZG SKZ.

7.

Jury przyznaje jedną nagrodę /może też w danym roku nie przyznać nagrody/. Informacja o przyznaniu nagrody powinna mieć formę protokołu, przedstawionego ZG nie później niż do końca półrocza roku następnego.

8.

Nagroda im. Gerarda Ciołka wręczana będzie na Walnych Zjazdach Delegatów SKZ lub w trakcie innych uroczystości, jeśli wówczas wręczenie nagrody będzie miało istotne znaczenie społeczne, o czym decyzję podejmie ZG SKZ.

Warszawa, dnia 27.02.1989 r.

Zarząd Główny  
Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków

### **TEKI CIOŁKA**

W 1968 r. Archiwum Ośrodka Dokumentacji Zabytków w Warszawie wzbogaciło się o spuściznę naukową po profesorze Gerardzie Ciołku. Słowo "wzbogaciło" użyte tutaj zostało nie bez przyczyny, już rzeźbiarze wydający ekspertyzę o tych materiałach przed ich zakupieniem wyrażali pogląd, że ich wartość naukową trudno przecenić.

Zbiór otrzymał w ODZ nazwę: Teki Ciołka i jest największym, najbardziej różnorodnym zespołem dokumentów, jaki znajduje się w Archiwum Ośrodka.

Materiały tam złożone, a gromadzone przez uczonego całe życie, były warsztatem jego pracy naukowo-badawczej, konserwatorskiej i architektonicznej w dziedzinie historii założen ogrodowych i ich rewitalizacji, kształtowania i ochrony krajobrazu oraz budownictwa i osadnictwa wiejskiego. Zawierają one nie tylko wyniki pracy profesora, a więc to wszystko, do czego można, śledząc jego publikacje, dotrzeć gdzieś indziej, ale także pokazują drogi, jakimi do owych wyników doszedł, co już samo przez się jest interesujące; znajdują się w nich również rzeczy dopiero zamierzone, ledwie naszkicowane lub też w formie bardziej konkretnych planów; są tutaj wreszcie pomysły i napomnienia, które domagają się podjęcia.

W Tekach możemy znaleźć ponad 7200 projektów, planów, map, rysunków, szkiców i pomiarów - wykonanych w różnych technikach i o różnym stopniu dopracowania. Cały materiał ikonograficzny został opisany i zreprodukowany i w formie odbitek fotograficznych udostępniany jest czytelnikom.

Bardzo cennym źródłem wiedzy i rozmaitych informacji są kartoteki zestawione przez profesora w następujące bloki tematyczne:

- ogrody rezydencjonalne /aż 6315 miejscowości z terenów Polski w granicach przedwojennych/,
- ogrody klasztorne /2606 miejscowości/,
- ogrody i parki zagraniczne,
- słownik ogrodowy /662 hasła/,
- biografie, charakterystyki działalności i prac ogrodników /615/.

Kartoteki owe przechowywane są w tekturowych pu-

dlach oznaczonych alfabetycznie, w każdym pudle znajduje się od kilkunastu do kilkudziesięciu obwolut z dokumentacją dotyczącą konkretnego obiektu, hasła czy postaci. Zawartość poszczególnych kopert jest bardzo różnorodna - od niewielkiej notatki lub wzmianki z ogólnodostępnej pozycji książkowej po całe studia z fotografiami i wypisami archiwalnymi.

Obok tych dwu pozycji stanowiących trzon zbioru, jest w nim jeszcze ok. 6000 negatywów wykonanych w większości przez Gerarda Ciołka, a także księgozbiór liczący ponad 300 woluminów - są to głównie druki zwarte, a w tym kilkanaście starodruków. W Archiwum złożone są również rękopisy i maszynopisy książek oraz referatów profesora. Są tam także sprawozdania i osobiste notatki z podróży zagranicznych, korespondencja w sprawach naukowych, recenzje i opinie. Jest wreszcie rzecz bardzo cenna - praca doktorska Gerarda Ciołka zatytułowana: "Regionalizm w budownictwie wiejskim w Polsce", która w 1984 r. została, dzięki staraniom ODZ, opublikowana przez Politechnikę Krakowską.

Ten unikatowy, niezwykle bogaty zbiór, świadczący o wieloletniej systematycznej pracy jego twórcy, jest odbiciem licznych zainteresowań. Może być źródłem jeszcze wielu opracowań naukowych i projektów konserwatorskich zabytkowych założen parkowych. Z Tek Ciołka korzystają dzisiaj, a i w przyszłości z pewnością korzystać będą; naukowcy, studenci, architekci, konserwatorzy i projektanci zieleni. M.M.

## **APEL**

### **STOWARZYSZENIA HISTORYKÓW SZTUKI**

Wzorując się na dziele pana Romana Aftanazego "Materiały do dziejów rezydencji", który zebrał bardzo wiele ciekawych informacji o dworach i rezydencjach na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego i kresów południowo-wschodnich, Stowarzyszenie Historyków Sztuki pragnie podjąć podobną akcję w odniesieniu do obszaru dawnej Rzeczypospolitej w granicach sprzed 1772 r. Akcję tę będą prowadziły poszczególne oddziały terenowe naszego stowarzyszenia. Nie będzie ona miała charakteru dublowania Katalogu Zabytków Sztuki, lecz uzupełniała go wiadomościami dotyczącymi stanu już nie istniejącego, dawnego wyposażenia jak również związanych z obiektem wydarzeń natury obyczajowej i kulturalnej. Z uwagi na znaczne zniszczenia wynikię podczas wielokrotnych działań wojennych chcielibyśmy odtworzyć obraz zabudowy dworskiej i rezydencjonalnej, jaka istniała i była integralnym czynnikiem życia naszego narodu. Dlatego naszą akcją pragniemy objąć nie tylko obiekty istniejące, ale również te, które uległy zagładzie całkowitej lub częściowej, a które dałoby się odtworzyć bądź z istniejących dokumentów i ikonografii, bądź tylko wspomnień zachowanych w pamięci.

Akcją naszą zamierzamy objąć wszystkie obiekty wzniesione do momentu wybuchu II wojny światowej.

Wszystkich, którzy zechcieliby pomóc nam w zbieraniu tych materiałów, prosimy o kontakt z oddziałami Stowarzyszenia Historyków Sztuki.

Adresy oddziałów SHS:

- 60-631 Gdańsk, Ratusz Głównego Miasta, ul. Długa 47
- 40-954 Katowice, skrytka pocztowa 421
- Kielce 15, skrytka pocztowa 20, pl. Zamkowy 1
- 31-006 Kraków, ul. Grodzka 15
- 29-035 Lublin, pl. Litewski 1 /Biuro Dokumentacji Zabytków/
- 90-418 Łódź, ul. Kościuszki 33/55
- 61-772 Poznań, Stary Rynek 53/54
- 35-664 Rzeszów, ul. Mickiewicza 7 /Biuro Dokumentacji Zabytków/
- 70-561 Szczecin, ul. Staromłyńska 27
- 87-100 Toruń, Rynek Staromiejski 1
- 00-272 Warszawa, Rynek Starego Miasta 27
- 50-153 Wrocław, pl. Powstańców Warszawy 5

# KONKURS na "NAJCIEKAWSZE WYDARZENIE MUŻEALNE ROKU" - rozstrzygnięty

Ogólnopolska Komisja Ocen Konkursu na Najciekawsze Wydarzenie Muzealne Roku w składzie: dr Jan Jaskanis - przewodniczący, mgr Antonina Jabłońska - sekretarz, mgr Julian Konar - sekretarz merytoryczny oraz członkowie: dr Wojciech Fijałkowski, mgr inż. Jerzy Jasiuk, doc.dr hab. Krzysztof Jakubowski, dr Jan Krzysztof Makulski, mgr Barbara Radłowska, dr Marian Sołtyśkiak po zapoznaniu się z nadesłanymi wnioskami na centralne eliminacje postanowiła przyznać nagrody i wyróżnienia następującym muzeom:

1. Grand Prix - Muzeum Narodowemu we Wrocławiu oraz Muzeum Narodowemu w Krakowie za wystawę pt. "Artur Grottger: 1837-1867" - zespołową w wysokości 300 tys. zł ufundowaną przez Ministra Kultury i Sztuki oraz indywidualną dr. Piotrowi Łukasiewiczowi, autorowi i komisarzowi wystawy - wyjazd zagraniczny ufundowany przez Departament Ochrony Dóbr Kultury, Muzeów i Plastyki MKiS.
2. Nagrody pierwszego stopnia:
  - a/Muzeum Okręgowemu w Radomiu za wystawę pt. "Huculszczyzna" - zespołową w wysokości 200 tys. zł oraz mgr. Januszowi Pulnarowi, współautorowi pomysłu i koncepcji wystawy, i artyście plastykowi Wowo Bielickiemu, autorowi opracowania plastycznego, po 80 tys. zł - ufundowane przez Ministra Kultury i Sztuki.
  - b/Muzeum Historycznemu w Warszawie za wystawę pt. "Warszawa - historyczny obraz miasta" ekspozycją we Włoszech - zespołową w wysokości 200 tys. zł oraz indywidualną prof. Januszowi Durce, kierownikowi zespołu autorskiego, w wysokości 80 tys. zł - ufundowane przez Ministra Kultury i Sztuki.
  - c/ Państwowemu Muzeum Archeologicznemu w Warszawie za katalog wystawy pt. "Bałowie - północni sąsiedzi Słowian" - zespołową w wysokości 200 tys. zł ufundowaną przez Ministra Kultury i Sztuki.
  - d/Muzeum Mikołaja Kopernika we Fromborku za wystawę pt. "Mikołaj Kopernik jako lekarz - XVI-wieczna wiedza medyczna" - indywidualną mgr. Henrykowi Szkopowi, autorowi scenariusza wystawy, w wysokości 80 tys. zł ufundowaną przez Ministra Kultury i Sztuki.
3. Nagrody drugiego stopnia:
  - a/Muzeum Narodowemu w Poznaniu za wystawę pt. "Józef Chełmoński 1849-1914" - zespołową w wysokości 150 tys. zł ufundowaną przez Ministra Kultury i Sztuki.
  - b/Muzeum w Lubaczowie za adaptację zabytkowego zespołu podworskiego w Lubaczowie na siedzibę muzeum - zespołową w wysokości 150 tys. zł ufundowaną przez Ministra Kultury i Sztuki oraz Departament Ochrony Dóbr Kultury, Muzeów i Plastyki MKiS.
  - c/Muzeum Narodowemu w Warszawie za wystawę pt. "Oblicze socrealizmu" - zespołową w wysokości 150 tys. zł ufundowaną przez Departament Ochrony Dóbr Kultury, Muzeów i Plastyki MKiS.

d/Muzeum Sztuki w Łodzi za wystawę pt. "Wieś polska roku 1934 w fotografii Louise Arner Boyd" - zespołową w wysokości 150 tys. zł oraz indywidualną artyście plastykowi Tadeuszowi Piechurze w wysokości 50 tys. zł ufundowane przez Departament Ochrony Dóbr Kultury, Muzeów i Plastyki MKiS.

e/Muzeum Literatury im. A. Mickiewicza w Warszawie za wystawę pt. "Edward Stachura" - zespołową w wysokości 150 tys. zł ufundowaną przez Departament Ochrony Dóbr Kultury, Muzeów i Plastyki MKiS.

/cd. na str. 18/

## STUDIA na ODRZE

Zespół organizatorów "Muzeum Odry", Generalny Konserwator Zabytków, Ośrodek Dokumentacji Zabytków w Warszawie, Komitet Narodowy TICCIH, Komisja Historyczna ZG SIMP, Polskie Towarzystwo Historii Techniki, Komitet Ochrony Zabytków Techniki RW NOT we Wrocławiu, Zespół Historii Techniki i Archeologii Przemysłowej Instytutu Historii Architektury Sztuki i Techniki Politechniki Wrocławskiej, P.P. "Żegluga na Odrze", konserwatorzy zabytków i władze miast nadodrzańskich organizują w dniach od 26 czerwca do 9 lipca 1989 r. rejs statkiem szkolnym "Westerplatte" na trasie Koźle - Szczecin.

Program rejsu jest ściśle związany z programem Studium Podyplomowego i Studium Specjalistycznego "Muzealnictwo i ochrona zabytków techniki", organizowanych i prowadzonych przez Politechnikę Wrocławską. Ich celem jest podniesienie kwalifikacji kadry konserwatorskiej i muzealnej w zakresie ochrony zabytków techniki i przemysłu.

Zajęcia odbywać się będą "na wodzie i na lądzie", w obiektach i zabytkowych dziełach techniki rozproszonych w osi Odry, od Koźła do Szczecina. Słuchacze zakwaterowani zostaną w kabinach pasażerskich statku szkolnego "Westerplatte" dysponującego kuchnią oraz odpowiednim zapleczem umożliwiającym również realizację zadań programowych rejsu.

Liczba miejsc na statku szkolnym ograniczona /ok. 30 osób/.

Zgłoszenia uczestnictwa w Studium Podyplomowym i w Studium Specjalistycznym przyjmowane były do dnia 10 lutego 1989 r. Ostateczna kwalifikacja słuchaczy nastąpi w maju 1989 r. na podstawie kolokwium, którego zakres tematyczny zostanie podany w marcu 1989 r.

Armator statku P.P. "Żegluga na Odrze" określa koszty zakwaterowania i wyżywienia oraz rejsu na sumę około 100 000 - 110 000 zł /precyzyjne określenie kosztów nastąpi w kwietniu - maju 1989 r. w oparciu o analizę poziomu cen/. Koszty uczestnictwa w Studiach Politechniki Wrocławskiej ustala na kwotę 29 tys. zł. Opłaty powinny zostać dokonane w terminie, który zostanie określony nie później niż do 30 maja 1989 r.

Bliższe informacje można uzyskać:

Zespół Historii Techniki i Archeologii Przemysłowej Instytutu Historii Architektury, Sztuki i Techniki Politechniki Wrocławskiej  
dr Stanisław Januszewski  
50-370 Wrocław, Wybrzeże Wyspiańskiego 27



**MINISTERSTWO KULTURY I SZTUKI**  
**GENERALNY KONSERWATOR ZABYTKÓW**  
**STOWARZYSZENIE KONSERWATORÓW ZABYTKÓW**

**wznawiają konkurs**

**na najlepsze prace studialne, naukowe i popularyzatorskie  
dotyczące ochrony zabytków i muzealnictwa**

**●Regulamin konkursu●**

**I. Cel konkursu:**

- zainteresowanie studentów i młodej kadry naukowej problematyką ochrony zabytków i muzealnictwa przez podejmowanie tematów przyczyniających się do rozwoju nauki i popularyzacji w tym zakresie lub dających propozycje konkretnych rozwiązań praktycznych dostosowanych do współczesnych potrzeb;
- zachęta do specjalizowania się w zagadnieniach ochrony zabytków i muzealnictwa.

**II. Przedmiot konkursu:**

1. Przedmiotem konkursu są prace magisterskie, doktorskie, inne opracowania naukowe i projektowe oraz popularyzatorskie, publikowane lub nie opublikowane, ukończone w ubiegłym lub bieżącym roku kalendarzowym /1988 i 1989/ wykraczające poza ramy typowych opracowań w danej grupie, nowatorskie w ujęciu, rzucające nowe światło na problem, dające realne podstawy wykorzystania w zakresie ochrony zabytków i muzealnictwa.
2. Konkurs obejmuje następujące rodzaje prac:
  - a/ projektowe dotyczące ochrony zabytków i muzealnictwa, które przykładowo mogą obejmować:
    - urbanistykę,
    - planowanie przestrzenne,
    - rewaloryzację zabytkowych założeń miejskich i wiejskich,
    - adaptację obiektów zabytkowej architektury i budownictwa dla potrzeb współczesnych,
    - architekturę muzealną,
    - sprzęt wystawienniczy i wyposażenie wnętrz muzealnych,
    - rewaloryzację parków i ogrodów zabytkowych;
  - b/ prace naukowe z różnych dziedzin nauki, a dotyczące problemów ochrony zabytków i muzealnictwa;
  - c/ prace popularyzatorskie dotyczące problemów ochrony zabytków i muzealnictwa oraz wszelkie prace o charakterze dydaktycznym traktujące w sposób popularnonaukowy zagadnienia ochrony zabytków i muzealnictwa w celu ich upowszechnienia.

**III. Warunki formalno-organizacyjne:**

**1. Uczestnicy konkursu**

W konkursie mogą brać udział wyłącznie osoby nie będące samodzielnymi pracownikami nauki.

**2. Technika opracowania prac konkursowych:**

- prace projektowe - według ogólnie przyjętych zasad,
- prace badawcze i naukowe - drukowane lub w formie maszynopisu, zgodnie z wymaganiami dotyczącymi prac naukowych i załączoną dokumentacją /fotografie, plansze, plany itp./,
- prace popularyzatorskie - drukowane, lub w formie maszynopisu, ewentualnie z załącznikami jak wyżej;
- w wypadku, gdy część pracy stanowią projekty, plansze czy makiety o dużych wymiarach - należy dostarczyć na konkurs zamiast oryginałów reprodukcje foto- lub kserograficzne nie większe niż 30 x 40 cm;

**3. Zgłaszanie prac**

Prace mogą być zgłaszane przez uczelnie, instytuty naukowe, muzea, organy służby konserwatorskiej, inne placówki bądź przez samych autorów.

Prace powinny być opatrzone następującymi danymi:

- nazwa i adres instytucji zgłaszającej pracę,
- tytuł naukowy, imię, nazwisko i adres autora,
- miejsce pracy zawodowej i stanowisko autora,
- rodzaj pracy konkursowej - magisterska, doktorska, inna /jaka/,
- nazwa uczelni lub innej placówki, w której praca była wykonana,
- tytuł naukowy, imię i nazwisko promotora, pod którego kierunkiem została opracowana,
- publikowana - nie opublikowana,
- informacje dotyczące liczby stron i załączników.

Prace należy przysyłać pod adresem: Stowarzyszenie Konserwatorów Zabytków, ul. Szwoleżerów 9  
02-404 Warszawa. Na kopercie lub paczce zawierającej pracę należy napisać "Praca konkursowa".

#### 4. Terminy konkursu

- składanie prac do dnia 25 maja 1989 r.
- ogłoszenie wyników konkursu /w zależności od liczby nadesłanych prac/ - nie wcześniej jednak jak na jesieni 1989 r.

#### IV. Ocena prac

Prace oceniane będą przez jury powołane przez Ministra Kultury i Sztuki. W jego skład wejdą specjaliści reprezentujący Ministerstwo Kultury i Sztuki - Generalnego Konserwatora Zabytków, Ośrodek Dokumentacji Zabytków, Komitet Nauk o Sztuce PAN, Komitet Kultury i Urbanistyki PAN.

Przewidziane jest koreferowanie prac konkursowych - w zależności od tematyki - przez specjalistów spoza zespołu jury.

#### V. Nagrody i wyróżnienia

Nagrody i wyróżnienia przyznawane będą w trzech kategoriach:

- za prace projektowe,
- za prace naukowe,
- za prace popularyzatorskie.

Na nagrody i wyróżnienia w konkursie Ministerstwo Kultury i Sztuki przeznacza łączną kwotę do 1 000 000 zł rocznie. Wysokość nagród i wyróżnień ustala jury konkursu.

#### VI. Ustalenia dodatkowe

1. Nazwiska autorów oraz tytuły nagrodzonych prac zostaną podane do wiadomości publicznej.
2. Wyniki konkursu zostaną opublikowane w kwartalniku "Ochrona Zabytków" i w "Wiadomościach Konserwatorskich".
3. Nagradzanie prac nie ogranicza praw autorskich.
4. Praca nagrodzona, o wybitnych walorach i przydatności dla potrzeb służby konserwatorskiej czy muzealnictwa, może być - decyzją jury konkursu - przekazana do publikacji /o ile nie była dotąd publikowana/ Ośrodkowi Dokumentacji Zabytków w Warszawie po uzgodnieniu z autorem pracy.
5. Regulamin konkursu został zatwierdzony przez Ministra Kultury i Sztuki.

KONKURS... cd. ze strony 16.

f/ Muzeum Historycznemu we Wrocławiu za wystawę pt. "Sławni Polacy we Wrocławiu w XIX w." - zespołową w wysokości 150 tys. zł ufundowaną przez Departament Ochrony Dóbr Kultury, Muzeów i Plastyki MKiS.

g/ Muzeum Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie za wystawę pt. "Cystersi w średniowiecznej Polsce - kultura i sztuka" - indywidualną mgr. Leszku Wetesko, autorowi i realizatorowi wystawy, w wysokości 50 tys. zł ufundowaną przez Departament Ochrony Dóbr Kultury, Muzeów i Plastyki MKiS.

Nagrody trzeciego stopnia:

a/ Muzeum Górnośląskiemu w Bytomiu za wystawę pt. "Ptaki terenów Górnego Śląska" - zespołową w wysokości 100 tys. zł - ufundowaną przez ZG PTTK oraz ZG TWP.

b/ Muzeum Archeologicznemu i Etnograficznemu w Łodzi za wystawę pt. "Lalka w teatrze i filmie" - zespołową w wysokości 100 tys. zł ufundowaną przez ZG ZMW.

c/ Muzeum Okręgowemu w Białej Podlaskiej za wystawę pt. "Kawaleria polska 1914 - 1939" - zespołową w wysokości 100 tys. zł ufundowaną przez Główny Zarząd Polityczny WP oraz ZG ZSMP.

d/ Muzeum Zagłębia w Będzinie za organizację konkursu oraz wystawy pt. "Zagłębie Dąbrowskie i jego mieszkańcy na starej fotografii /do 1939 r./" - zespołową w wysokości 100 tys. zł ufundowaną przez ZG ZSMP.

e/ Muzeum Lubelskiemu w Lublinie za wystawę pt. "Adam Bunch 1896 - 1969" - zespołową w wysokości 100 tys. zł ufundowaną przez ZG ZMW oraz Departament Ochrony Dóbr Kultury, Muzeów i Plastyki MKiS.

f/ Muzeum Lenina w Krakowie za wystawę czasową pt. "Po wieki Kraków nie zapomni" - zespołową w wysokości 100 tys. zł ufundowaną przez Radę Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa.

g/ Muzeum Okręgowemu w Suwałkach za stałą wystawę pt. "Pradzieje Suwalszczyzny i Mazur Wschodnich" - indywidualną mgr. Jerzemu Siemaszce, autorowi scenariusza wystawy, w wysokości 50 tys. zł ufundowaną przez ZG ZSMP oraz rzeczową dla Muzeum wartości 80 tys. zł ufundowaną przez Ministerstwo Edukacji Narodowej.

#### 5. Wyróżnienia:

a/ Muzeum Historycznemu w Sanoku za wystawę biograficzną gen. Karola Świerczewskiego /1897 - 1947/ w Jabłonkach k. Baligrodu.

b/ Muzeum Okręgowemu w Rzeszowie za wystawę pt. "Centralny Okręg Przemysłowy 1937 - 1939" - indywidualnie mgr. Bogdanowi Kaczmarskiemu, autorowi scenariusza wystawy.

c/ Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku za katalog pt. "Witkacy w zbiorach Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku".

d/ Muzeum Wsi Opolskiej za folklorystyczną imprezę obrzędową pn. "Żniwniak Opolski".

e/ Muzeum Archeologicznemu w Gdańsku za wystawę pt. "Ryty i mity - światy odzyskane".

Komisja wyraziła także uznanie: Okręgowemu Muzeum Miedzi w Legnicy za zorganizowanie ogólnopolskiego konkursu plastycznego pt. "Bitwa pod Legnicą 1241" oraz pomysłów dokumentację tej imprezy, Muzeum Okręgowemu im. St. Staszica w Pile za wzorową dokumentację zorganizowanego cyklu imprez oświatowo-popularyzatorskich.

Ponadto na wniosek Komisji Generalny Konserwator Zabytków przyznał pozaregulaminowo nagrodę specjalną aktorce Zofii Kucównie za cykl spektakli teatralnych w Muzeum Marii Dąbrowskiej poświęconych patronce tej instytucji oraz zespołową pomysłodawcom i organizatorom wspomnianych spektakli z Muzeum Marii Dąbrowskiej.

## ZABYTEKÓW "RENBUD" spółka z o.o.

8 października 1987 r. na mocy decyzji władz wojewódzkich w Toruniu rozpoczęło działalność Przedsiębiorstwo Badań i Konserwacji Zabytków "RENBUD" spółka z o.o. z siedzibą w Toruniu.

PBiKZ "RENBUD" świadczy usługi projektowe, budowlano-konserwatorskie, konserwatorskie oraz wykonuje ekspertyzy techniczne, technologiczne oraz naukowe związane z ochroną i konserwacją obiektów zabytkowych na terenie całego kraju i za granicą.

Celem powołania Przedsiębiorstwa było wypełnienie luki między możliwościami rzemieślników a PP PKZ, a więc podejmowanie zadań i tematów, których nie może wykonać warsztat rzemieślniczy, a dla PP PKZ są one nieopłacalne.

Tak więc "RENBUD" realizuje prace konserwatorsko-budowlane i konserwatorskie na terenie Staromiejskiego Zespołu Zabytkowego m. Torunia, w Zamku w Malborku, Starego Miasta w Bydgoszczy oraz na terenie województwa łęczyckiego i jeleniogórskiego.

"RENBUD" prowadzi badania naukowo-historyczne obiektu równocześnie z pracami projektowymi oraz konserwatorskimi, co znacznie przyspiesza termin wykonania prac. Ponadto rozwija produkcję materiałów konserwatorskich. Równocześnie prowadzi badania nad wdrożeniem nowych innowacyjnych, efektywnych technik i technologii konserwatorskich.

Specjalnością "RENBUD-u" są ekspertyzy i opracowania naukowe dotyczące niszczącego działania soli rozpuszczalnych w wodzie w zabytkowych obiektach budownictwa oraz prace konserwatorskie w tym zakresie.

W ramach "RENBUD-u" działają trzy jednostki organizacyjne: Zakład Konserwacji Architektury, Pracownia Projektowa oraz Zakład Badań i Dokumentacji Zabytków.

Ponadto w "RENBUD-zie" istnieje Dział Doradztwa, Pośrednictwa i Handlu. Spółka wydaje "Rocznik PBiKZ "RENBUD".

## Adres

Przedsiębiorstwo Badań i Konserwacji Zabytków  
"RENBUD" Spółka z o.o.  
ul. Kościuszki 17  
87-100 Toruń  
tel. 33-886

**NOWE STOWARZYSZENIE****ARCHEOLOGÓW**

3 lutego zarejestrowano Stowarzyszenie Naukowe Archeologów Polskich z siedzibą w Warszawie. 7 marca odbyło się zebranie członków założycieli, na którym wybrano Zarząd SNAP. Prezesem został wybrany prof. dr hab. Jerzy Okulicz-Kozaryn z Instytutu Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego, wiceprezesami - prof. dr hab. Zofia Kurnatowska z IHKM PAN oraz prof. dr hab. Karol Myśliwiec, kierownik Zakładu Archeologii Śródziemnomorskiej PAN. Honorowym Prezesem Stowarzyszenia wybrany został nestor polskich archeologów prof. dr hab. Witold Hensel, członek rzeczywisty PAN. Stowarzyszenie ma charakter organizacji zawodowej archeologów i stawia sobie przede wszystkim cele naukowe i z zakresu ochrony zabytków. Na wstępnych listach akces do SNAP zgłosiło 203 archeologów.

**NOWE WŁADZE ODDZIAŁÓW**

23 listopada 1988 r. ukonstytuował się nowy Zarząd Oddziału Gdańskiego SKZ. Prezesem została mgr Janna Grabowska, wiceprezesem - mgr inż. arch. Marcin Gawlicki, sekretarzem - mgr inż. arch. Justyna Czystek, skarbnikiem - mgr inż. Elżbieta Sieniawska. W skład Zarządu wchodzi następujący członkowie: mgr inż. arch. Tadeusz Chrzanowski, dr inż. arch. Artur Kostarczyk, mgr inż. arch. Andrzej Macur.

Prezydium Zarządu postanowiło, że spotkania członków będą się odbywać w Ośrodku Dokumentacji Zabytków i zaakceptowało propozycję powołania rady koordynacyjnej ds. integracji środowisk zrzeszonych w SKZ, SHS, SARP i TUP.

Zarząd przyjął również ramowy program działalności, na który złożą się m.in. cykl spotkań z wojewódzkim konserwatorem zabytków, cykl poświęcony koncepcjom, technologiom i badaniom w ochronie zabytków. Rozważano również możliwość zorganizowania walnego zjazdu SKZ w 1990 r. Zaproponowano również otoczenie opieką najcenniejszych zabytków regionu oraz rozważano możliwość zorganizowania domu pracy twórczej SKZ i pokrewnych stowarzyszeń.

\* \* \*

Odbył się walny zjazd sprawozdawczo-wyborczy Oddziału Warszawskiego. Prezesem Oddziału został ponownie mgr inż. arch. Jacek Serafinowicz. W skład Zarządu wybrano wielu nowych działaczy. O rozdziale funkcji w nowym Zarządzie poinformujemy po jego ukonstytuowaniu się, jak również o planach działalności w najbliższym czasie. Ważną imprezą Oddziału na wiosnę /w kwietniu?/ będzie odsłonięcie kamienia ku pamięci prof. Jana Zachwatowicza na Starym Mieście w Warszawie.

\* \* \*

22 lutego odbył się walny zjazd sprawozdawczo-wyborczy Oddziału w Poznaniu. Prezesem wybrano ponownie doc. dr. hab. Janusza Skuratowicza.

Powstanie nowego Stowarzyszenia związane było ze zmianami, jakie nastąpiły w ciągu lat w Polskim Towarzystwie Archeologicznym i Numizmatycznym. Organizacja ta, łącząca swoją tradycję z Polskim Towarzystwem Prehistorycznym założonym w 1921 r. przez prof. J. Kostrzewskiego, powstała po wojnie z 4 towarzystw /PTP, PTA i dwóch numizmatycznych/ połączonych administracyjnie w 1953 r. W ciągu lat działalności do PTAiN napłynęło ok. 7 tysięcy // kolekcjonerów, którzy zdominowali jego działalność. W 1987 r. w PTAiN było zaledwie 250 archeologów i na walnym zjeździe w Kaliszu wybrano Zarząd Główny całkowicie złożony z przedstawicieli środowiska kolekcjonerskiego. Próby podziału PTAiN na dwa odrębne towarzystwa PTA i PTN spełżyły na niczym i obecnie, mimo nazwy, nie reprezentuje ono naukowego środowiska archeologicznego. Należy żywić nadzieję, że z czasem nazwa PTAiN zostanie zmieniona tak, aby odpowiadała rzeczywistości.

/mhk/

**OLSZTYŃSKA**

**PUBLIKACJA KONSERWATORSKA**

Jesienią 1988 r. ukazał się "Olsztyński Biuletyn Konserwatorski" z podtytułem "Materiały i sprawozdania". Można przypuszczać, że jest to pierwszy numer ciągłego wydawnictwa /rocznik?/. Sygnuje je trzech "patronów": Wojewódzki Konserwator Zabytków, Biuro Badań i Dokumentacji Zabytków oraz Oddział Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków w Olsztynie. Ma ono formę obszernego zeszytu /o formacie większym od A-5 i 98 stron druku/ i zawiera 16 artykułów i komunikatów. Prezentuje działalność konserwatorską na terenie woj. olsztyńskiego w ostatnich latach, skupiając się głównie na latach 1986 i 1987, a tylko w wypadku długotrwałych lub znaczniejszych akcji wraca do lat wcześniejszych.

Materiał do tego tomu został dobrany w sposób logiczny i przejrzysty. Ponieważ jest to pierwsza wyodrębniona publikacja dotycząca tego terenu, znalazły się w niej komunikaty informujące o ciągłych akcjach badawczych, takich jak przebieg spisu zabytków architektury i budownictwa oraz Archeologicznego Zdjęcia Polski. Ponadto wydawnictwo zawiera obszerny artykuł omawiający problematykę i tematy badawczych prac archeologicznych prowadzonych w ostatnich latach, m.in. opis interesujących odkryć na sztucznej wysypce na Jeziorze Arklickim, prowadzonych także pod wodą. Bardzo ciekawy jest komunikat o konserwacji zabytków ruchomych w latach 1974 - 1987 omawiający zakres poszczególnych prac, wykonanie i sponsora.

Z dużym zainteresowaniem przeczytałem informację wojewódzkiego konserwatora zabytków o ochronie zabytków architektury w województwie. Przedstawia on m.in. nakłady finansowe na konserwację i kapitalne remonty. Nie znam danych z innych województw, ale pewnym zaskoczeniem jest tak wysoki udział w kosztach właścicieli i użytkowników: 971,2 mln zł przy 178,5 mln będących do dyspozycji konserwatora. Jest to niewątpliwie dużym osiągnięciem służby konserwatorskiej województwa, która potrafiła wyegzekwować od użytkowników tak wysoki udział finansowy.

Z dużym zainteresowaniem czyta się krótki rzeczowy komunikat o kaplicy na Polu Grunwaldzkim czy też artykuł o odbudowie pałacu Dohnów w Morągu. Uzupełnienie tego drugiego stanowią krótkie rozprawy o portrecie holenderskim z XVII w. z kolekcji mieszczącego się w odbudowanym pałacu muzeum oraz o konserwacji niektórych z tych obrazów.

Publikację zamyka krótka kronika o powstaniu i działalności olsztyńskiego oddziału SKZ.

Brak miejsca nie pozwala na krótkie nawet omówienie wszystkich materiałów /np. o cmentarzach wojskowych z pierwszej wojny światowej czy też o działalności PKZ-ów/.

Wydawnictwo jest adresowane przede wszystkim do specjalistów. Jednak sposób ujęcia poszczególnych artykułów powoduje, że z publikacji mogą korzystać także czytelnicy nie mający kontaktu z działalnością konserwatorską. Należy pogratulować jakości druku, a zwłaszcza fotografii, których jakość bije na głowę niejedno duże, wielonakładowe wydawnictwo.

Nakład jest dość skromny, 300 egzemplarzy, i sądząc, że poza województwem olsztyńskim i branżowymi bibliotekami czy też służbą konserwatorską niewiele osób

/cd. na str. 22/

Architektura, planowanie przestrzenne, urbanistyka

Chodyński A.R.: "Zamek malborski w obrazach i kartografii". Warszawa 1988

"Gospodarka przestrzenna Polski, wczoraj, dziś i jutro". T. IV.

"Problemy planowania przestrzennego". Red. B. Jąłowicki. Warszawa 1988

"Krajobrazy Polski lokalnej". Red. M. Stalski, Z. Szlązak. Warszawa 1988

"Miasto i kultura polska doby przemysłowej. Przestrzeń". Wrocław 1988

Nicieja S.: "Cmentarz Łyczakowski we Lwowie w latach 1786 - 1986". Wrocław 1988

"Podług nieba i zwyczaju polskiego. Studia z historii architektury, sztuki i kultury ofiarowane Adamowi Miłobędzkiemu". Warszawa 1988

Szafraniec L.: "Zabytkowe ośrodki miejskie Górnego Śląska i pogranicza". Katowice 1988

Sztuki plastyczne, rzemiosło artystyczne, militaria

Chrzanowski T., Kornecki M.: "Złotnictwo toruńskie". Warszawa 1988

Gadomski J.: "Gotyckie malarstwo tablicowe Małopolski. 1460 - 1500". Warszawa, 1988

Samek J.: "Polskie złotnictwo". Wrocław 1988

Stopczyk S.K.: "Malarstwo polskie od realizmu do abstrakcjonizmu". Warszawa 1988

Żygulski Zdz. jun.: "Sztuka turecka". Warszawa 1988

Żygulski Zdz. jun., Wielecki H.: "Polski mundur wojskowy". Kraków 1988

Historia kultury i sztuki

Chrzanowski T.: "Wędrowki po Sarmacji europejskiej: eseje o kulturze i sztuce europejskiej". Kraków 1988

Gładkiewicz W.: "Kultura renesansowa na Śląsku". Wrocław 1988

Rożek M.: "W cieniu katedr i zamków: o polskiej sztuce średniowiecznej". Kraków 1988

Ochrona zabytków

Januszewski S.: "Zabytki techniki Dolnego Śląska". BMOZ, seria C. Warszawa 1988

Kaletyn T., Pietrusiński J.: "Skarb złoty ze Srody Śląskiej". Wrocław 1988

Materiały z międzynarodowej konferencji naukowej pt.: "Konserwacja zabytków i rewaloryzacja miast po II wojnie światowej". Szczecin 1987

"Olsztyński Biuletyn Konserwatorski". Olsztyn 1988

"Ratowanie śladów kultury żydowskiej w Polsce: żywym i umarłym". Warszawa 1988

Rymaszewski B.: "Geneza, uwarunkowania i mechanizmy ochrony zabytków w Polsce". Białystok 1988

Archeologia, antropologia

"Badania archeologiczne Pracowni Konserwacji Zabytków". Studia i Materiały. Warszawa 1988

Bianchi Bandinelli: "Archeologia klasyczna jako historia sztuki". Warszawa 1988

Kajzer L.: "Archeologiczny rodowód dworu". Łódź 1988

"Szkice z antropologii ogólnej. Propozycje teoretyczno-metodyczne badań społeczeństw pradziejowych". Red. J. Piontek. Poznań 1988

# ● K A L E N D A R I U M ●

**1988**

- 5 XI - otwarcie pokazu "Scalenie niepodległej" w Muzeum Techniki w Warszawie, zorganizowanego przez Stowarzyszenie Geodetów Polskich i Muzeum Techniki
- 9 XI - otwarcie wystawy "Drogi do niepodległości" w Muzeum Historii Ruchu Rewolucyjnego w Łodzi
- 10 XI - otwarcie wystawy "W 70-lecie odzyskania niepodległości" w Pałacu Rzeczypospolitej w Warszawie, zorganizowanej przez Bibliotekę Narodową
  - otwarcie wystaw "Urzędy i godności w dawnej Polsce" i "Bolesław Kasprowicz 1859-1943" w Muzeum Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie
  - otwarcie wystawy prac Luigi Rossiniego "Vedute di Roma /1817-1850/" ze zbiorów Gabinetto Comunale Delle Stampe di Roma w Muzeum Archeologicznym w Krakowie
- 11 XI - otwarcie wystawy "U progu niepodległości" w Muzeum Archeologicznym i Etnograficznym w Łodzi
- 21 XI - otwarcie wystawy monograficznej "Józef Chełmoński 1849-1914" w Muzeum Narodowym w Poznaniu
- 27 XI - sesja popularnonaukowa "Rok 1918 na Podlasiu" w Białej Podlaskiej, zorganizowana przez Mazowiecki Ośrodek Badań Naukowych im. St. Herbsty, Stację Naukową w Białej Podlaskiej, Akademię Wychowania Fizycznego im. K. Swierczewskiego i Wydział Zamiejscowy w Białej Podlaskiej
- 29 XI - zebranie naukowe Polskiego Towarzystwa Heraldycznego w Warszawie - referat Michała Gradowskiego "Orły heraldyczne na diademe ze skarbu w Środzie Śląskiej"
- 30 XI - ogólnopolska sesja naukowa "Konserwator i zabytek" /w setną rocznicę urodzin profesora Jerzego Remera/ w Toruniu
- 1 XII - otwarcie wystawy pokonkursowej "Tkanina młodych" w Centralnym Muzeum Włókiennictwa w Łodzi
- 2 XII - otwarcie wystawy "Cywilizacja anatolijska w fotografii" w Państwowym Muzeum Etnograficznym w Warszawie, zorganizowana przez Ministerstwo Kultury i Sztuki, Ambasadę Republiki Turcji i Państwowe Muzeum Etnograficzne
  - otwarcie wystawy "Puszkini i Mickiewicz" w Muzeum Literatury im. A. Mickiewicza w Warszawie
- 6 XII - sesja "Muzea i izby tradycji w zakładach produkcyjnych i usługowych" w gmachu NOT w Warszawie, zorganizowana przez Polskie Towarzystwo Historii Techniki, Muzeum Techniki NOT we współpracy z Ministerstwem Przemysłu

- 9 XII - otwarcie wystawy "Schiller w znaczkach pocztowych" w Muzeum Woli w Warszawie
- 10 XII - otwarcie wystawy "Poznań 1919. Niepodległości rok pierwszy" w Wielkopolskim Muzeum Wojskowym w Poznaniu
- 15 XII - otwarcie wystawy "Starożytności cypryjskie" ze zbiorów Museum für Deutsche Geschichte w Berlinie i Muzeum Narodowego w Warszawie w Muzeum Archeologicznym w Poznaniu
- 16 XII - seminarium "Rola państwa w organizacji życia kulturalnego po odzyskaniu niepodległości", w Radziejowicach k. Warszawy, poświęcone 70 rocznicy utworzenia Ministerstwa Sztuki i Kultury i zorganizowane przez Instytut Kultury

**1989**

- 13 I - otwarcie wystawy "Ryszard A. Smolicz. Architektura pionierów Australii" w Galerii Azjatyckiej w Warszawie
- 14 I - otwarcie pokazu "Nowości w zbiorach Muzeum Techniki. Najcenniejsze dary i zakupy w roku 1988"
- 19 I - doroczna ogólnopolska narada wojewódzkich konserwatorów zabytków, dyrektorów muzeów o specjalnym znaczeniu, dyrektorów biur dokumentacji zabytków oraz dyrektorów centralnych instytucji ochrony zabytków w Zamku Królewskim w Warszawie
- 25 I - otwarcie wystawy "Sakralna rzeźba Tamiłandu" w Galerii Nusántara w Warszawie
- 31 I - spotkanie inauguracyjne cyklu pn. "Spotkania konserwatorskie przy świecach", zorganizowane przez Zarząd Oddziału Krakowskiego SKZ
  - otwarcie wystawy "Góra Kalwaria - portret miasta" w Muzeum Woli w Warszawie
  - otwarcie wystawy "Tobie Polsko ta kropła krwi wrzącej... Drogi do niepodległości" w Gmachu Głównym Muzeum Narodowego w Poznaniu
- 3 II - zebranie naukowe Polskiego Towarzystwa Heraldycznego w Warszawie - referat dr. Stefana U. Kuczyńskiego "Polskie herby ziemskie. Geneza, treści, funkcje"
- 15 II - otwarcie wystawy "Najlepsze prace wykonane w PP PKZ w 1988 r." /opracowania naukowo-badawcze, prace przedprojektowe i projektowe/ w Warszawie
- 18 II - otwarcie wystawy "Zabytki sztuki cerkiewnej w fotografii" w siedzibie Warszawskiego Towarzystwa Fotograficznego

## NAJLEPSZE PRACE

### NAUKOWO-

#### -DOKUMENTACYJNE PP PKZ

W lutym br. w Galerii PKZ na Podwalu w Warszawie eksponowane były prace nagrodzone w konkursie na "Najlepsze jakościowe prace w PP PKZ". Objął on prace studialne i dokumentacyjne.

I nagrodę uzyskał arch. Ryszard Marak za pracę "Studium konserwatorsko-urbanistyczne do planów zagospodarowania przestrzennego miasta Bardo w woj. walbrzyskim".

II nagrodę otrzymał arch. Andrzej Macur za pracę "Projekt rewaloryzacji Zespołu Cytadeli Casbach w Algierze".

III nagrodę uzyskały cztery prace:  
arch. Władysław Sucharski za "Założenia techniczno-ekonomiczne adaptacji obiektów d. Fabryki Gazowniczej na Muzeum Wisły w Tczewie"; dr arch. Lucyna Czyżniewska za "Studium walorów kulturowych - wnioski do planu zagospodarowania przestrzennego woj. wrocławskiego"; mgr inż. Krzysztof Maszewski za "Projekt konserwacji konstrukcji Bramy Pyrzyckiej w Stargardzie Szczecińskim".

Dwa wyróżnienia przyznano arch. Zygmuntowi Wysocickiemu za "Całokształt działalności związanej z rewaloryzacją świątyni królowej Hatszepsut" i mgr inż. Elżbietę Wanot za "Inwentaryzację fotogrametryczną architektury i malarstwa ściennego wnętrza pałacu w Wilanowie".

/mk/

## ● Personalia ●

W Warszawie 25.12.1988 r. zmarł prof. dr hab. Jan Białostocki, członek rzeczywisty Polskiej Akademii Nauk. Był najwybitniejszym z żyjących polskich historyków sztuki, wybitnym znawcą malarstwa, muzeologiem, znakomitym popularyzatorem zabytków sztuki. Jest to wielka i niepowetowana strata dla całego środowiska związanego z ochroną zabytków.

W Poznaniu zmarł prof. dr hab. Tadeusz Wiślański, archeolog, wybitny specjalista z zakresu epoki kamienia, konsultant i współpracownik wielu konserwatorów archeologicznych i muzeów. Prof. Wiślański był pracownikiem IHKM PAN i redaktorem "Przeglądu Archeologicznego".

23 lutego ukończył 70 lat prof. dr hab. Wojciech Kalinowski, dyrektor Ośrodka Dokumentacji Zabytków w Warszawie, członek założyciel i członek honorowy SKZ. Prof. W. Kalinowski jest wybitnym historykiem urbanistą i znawcą problematyki zabytków. "Wiadomości" składają serdeczne gratulacje i życzenia zdrowia oraz wielu lat sukcesów w pracy naukowej.

W 1988 r. minęło 35 lat pracy zawodowej doc. dr hab. Mirosława Przyleckiego z Wrocławia, członka Zarządu Głównego SKZ, byłego wojewódzkiego konserwatora zabytków we Wrocławiu. "Wiadomości" gratulują i życzą dalszych sukcesów w pracy zawodowej.

### OLSZTYŃSKA PUBLIKACJA KONSERWATORSKA c.d. ze strony 20

będzie miało możliwość dotarcia do tej publikacji. "Olsztyński Biuletyn Konserwatorski" jest wydawnictwem bardzo wartościowym. Wypełnia dużą lukę w naszym zawodowym systemie informacji. Jest pierwszym wojewódzkim pismem zawierającym tak wyczerpujący i konkretny materiał i wydany w takiej formie. Koleżanki i koledzy z Olsztyna pokazali, jak małe środowisko konserwatorskie może prężnie i świetnie działać, czego wynikiem jest m.in. omówiona publikacja.

Gratulujemy inicjatorom i wydawcom i cieszymy się, że jednym z "patronów" biuletynu jest nasze Stowarzyszenie.

Karol Guttmejer

## 18 kwietnia-Międzynarodowy Dzień Zabytków

Międzynarodowy dzień zabytków został ustanowiony przez ICOMOS w 1983 r. Wpisany na listę stałych imprez patronowanych przez UNESCO, dzień ten jest uroczystością obchodzoną we wszystkich krajach członkowskich tej organizacji, 18 kwietnia począwszy od 1984 r.

ICOMOS, w porozumieniu z UNESCO wydał instrukcję o różnych formach obchodów związanych z Międzynarodowym Dniem Zabytków. Są to m.in. konferencje, wystawy, plakaty, wydawnictwa, wywiady dla prasy, radio i telewizji. Komitety Narodowe ICOMOS organizują tego typu imprezy na terenie własnego kraju oraz inicjują i popierają ich organizowanie przez inne stowarzyszenia i służby konserwatorskie.

Polski Komitet organizował co roku w tym dniu konferencje prasowe i zebrań otwarte na temat ochrony zabytków. W 1986 r. wydał plakat propagujący Międzynarodowy Dzień Zabytków.

W br. tematem konferencji kwietniowej była zbliżająca się XXV rocznica założenia ICOMOS. Międzynarodowa Rada Zabytków ICOMOS powstała na Kongresie w Warszawie, a proklamowana była uroczystością na Wawelu, w czerwcu 1965 r. W powstaniu tej organizacji Polska odegrała niepoślednią rolę. 25 krajów było reprezentowanych na Kongresie w Warszawie. Były to kraje prawie wyłącznie europejskie. Obecnie ICOMOS jest organizacją o światowym zasięgu, grupującą Komitety Narodowe 68 krajów z 5 kontynentów. Kraje Europy wciąż jeszcze odgrywają rolę wiodącą, ale stopniowo ustępują, wobec rosnących wpływów krajów amerykańskich. Rośnie też liczba Komitetów w krajach tzw. 3-ego Świata, które od Europy oczekują pomocy w formie szkolenia konserwatorskiego i misji ekspertów. Na tym też polu rozwija się współpraca ICOMOS-u z UNESCO, z Komitetem Dziedzictwa Światowego i z Radą Europejską. Polski Komitet, zgodnie z sugestiami Centrali ICOMOS-u w Paryżu, ukierunkowuje obecnie swoje działania na szkolenie kadr konserwatorskich. Jest to zagadnienie, w którym możemy odegrać poważną rolę w skali międzynarodowej.

Od 1984 r., nasz przedstawiciel, prof. Andrzej Tomaszewski, został prezesem Międzynarodowego Komitetu ICOMOS ds. Nauczania /CIF/, a w 1988 r. objął stanowisko Dyrektora ICCROM /Międzynarodowe Centrum Nauczania Konserwacji w Rzymie/. ICOMOS powierzył Polskiemu Komitetowi patronat nad Międzynarodowym Komitetem CIF, a obecnie zlecił nam zorganizowanie Międzynarodowego Ośrodka Szkolenia Konserwatorskiego w Krakowie. W 1988 r. KBWE na konferencji w Wiedniu powierzyła Polsce zorganizowanie w 1991 r. konferencji światowej na temat ochrony zabytków. Fakty te dowodzą, że nasza pozycja w tym zakresie jest dość silna. Chodzi więc o jej utrzymanie i pogłębienie.

Okazją do pokazania polskiego dorobku w tym zakresie będzie IX Zgromadzenie Generalne ICOMOS, które odbędzie się na jesieni 1990 r. w Lozannie. Jak zawsze towarzyszyć mu będzie kolokwium naukowe obejmujące 3 podstawowe tematy:

- 1/ podsumowanie działalności ICOMOS w ciągu ubiegłych 25 lat,
- 2/ "Karta Wenecka" z roku 1964 i inne karty międzynarodowe wydane przez ICOMOS, m.in. "Karta Ogródów" i "Karta Miast",
- 3/ nauczanie konserwatorskie.

Wszystkie te trzy tematy będą przedmiotem obrad obecnej konferencji, Polski Komitet bowiem przygotowuje się do wystąpień na IX Zgromadzeniu Generalnym w Lozannie.

Na zakończenie kilka słów o działalności ICOMOS w ostatnich latach: na plan pierwszy wybijają się aktywność i inicjatywa Komitetów Międzynarodowych Wspecjalizowanych. Ostatniopowstały 2 nowe Komitety - ds. Legislacji i ds. Ekonomii /obecnie jest 15 Komitetów/. Są one, w porozumieniu z Komitetami Narodowymi, współorganizatorami większości kolokwium naukowych, które służą pogłębieniu i rozwijaniu zasad ochrony zabytków przez konfrontację doświadczeń i opinii w skali międzynarodowej.

Polski Komitet zorganizował w 1987 r. kolokwium nt. nauczania w porozumieniu z Międzynarodowym Komitetem CIF, w 1988 r. odbyło się w Polsce kolokwium IBI /Komitet ds. Zamków Historycznych/. W Toruniu w 1988 r. miały miejsce duża konferencja międzynarodowa zorganizowana w porozumieniu z Międzynarodowym Komitetem ICOMOS ds. Kamienia. W przyszłym roku będziemy gościć w Polsce Międzynarodowy Komitet ds. Fotogrametrii /CIPA/.

Obecny rok stoi pod znakiem wymiany polsko-francuskiej. W roku ubiegłym delegacja polską była przyjmowana we Francji przez Francuski Komitet ICOMOS. W maju tego roku odbędzie się kolokwium zorganizowane przez Polski Komitet dla francuskich konserwatorów zabytków.

## **Zmarła EWA LENKOW**

W październiku 1988 r. zmarła we Wrocławiu mgr inż. arch. Ewa Lenkow, historyk sztuki, architekt, długoletni pracownik w zespole wojewódzkiego konserwatora zabytków we Wrocławiu, założycielka i były kierownik Biura Studiów i Dokumentacji Zabytków we Wrocławiu, były pracownik Muzeum Narodowego we Wrocławiu.

Ewa Lenkow urodziła się we Lwowie 28 stycznia 1936 r. Po ukończeniu studiów w 1959 r. na Wydziale Architektury Uniwersytetu Wrocławskiego rozpoczęła pracę - początkowo na zlecenia - w urzędzie wojewódzkiego konserwatora zabytków jako inspektor nadzoru. W 1960 r. została zatrudniona na stałe i powierzono jej dokumentację zabytków architektury i budownictwa /projektową, ewidencyjną, studialną/. W tym czasie podjęła studia z zakresu historii sztuki na Uniwersytecie Wrocławskim, które ukończyła w 1963 r. Dzięki temu wzbogaciła swoje kwalifikacje jako konserwator zabytków.

Wiedza wyniesiona ze studiów oraz kilkuletnia praktyka zawodowa, a także osobowość Ewy złożyły się na to, że była cenionym pracownikiem. Jej pogoda ducha i życzliwość wobec wszystkich nawet w chwilach i momentach trudnych wprowadzała atmosferę względnej równowagi i tak bardzo potrzebnego optymizmu. Już jako kierownik Biura Studiów i Dokumentacji Zabytków aktywnie uczestniczyła w pracach Komisji Opieki nad Zabytkami ZO PTTK.

Ewa zajmowała się także nie przez wszystkich docenianą popularyzacją zabytków. Zbierała informacje i materiały; uczestniczyła m.in. w zebraniach i licznych wówczas akcjach szkoleniowych WKZ dla opiekunów zabytków i przewodników turystycznych. Uczestniczyła również w akcjach wydawniczych prowadzonych przez WKZ, Dolnośląskie Towarzystwo Oświatowe, Dolnośląskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne, PTTK, Ośrodek Informacji Turystycznej i in. Dzięki Jej wytrwałości ukazał się II i III tom sprawozdań z prac konserwatorskich obejmujących lata 1969 - 1978 oraz I tom "Prace konserwatorskie na terenie województwa wrocławskiego w latach 1945 - 1968". Sama - zajęta działalnością organizacyjną - opublikowała niewiele - tomik "Henryków" /Wrocław 1973/, "Chojnow i okolice" /wspólnie z W. Goebel - Wrocław 1986/.

W 1973 r. została kierowniczką przez siebie utworzonego Biura Studiów i Dokumentacji Zabytków obejmującego swoją działalnością nie tylko "statutowe" woj. wrocławskie i wkrótce potem m. wydzielone Wrocław - ale także, przez długie lata następne - po reformie w 1975 r. - również woj. jeleniogórskie, legnickie i wałbrzyskie. Pracy tej poświęciła się prawie całkowicie. Z powierzonych Jej zadań wywiązywała się, moim zdaniem, znakomicie. Niestety, nie została doceniona. Nieporozumienia personalne, dwuznaczność uzależnień służbowych, wreszcie różne układy doprowadziły do zupełnie niezrozumiałego odwołania Ewy z zajmowanego stanowiska w połowie 1987 r.

Była już wówczas bardzo chora. O tej chorobie wiedzieli koledzy i bliscy współpracownicy. Ale Ona udawała, że wszystko jest w porządku i snuła plany na przyszłość. Przeniesiona z dniem 1 lipca 1987 r. do Muzeum Etnograficznego stanowiącego Oddział Muzeum Narodowego we Wrocławiu, zajmowała się organizacją skansenu dolnośląskiego, w którym przewidywana jest ekspozycja zaniedbanych i ginących przykładów drewnianej architektury z całego Dolnego Śląska. Planów tych zrealizować już nie zdołała. Zmarła 4 października 1988 r.

Mgr inż. Ewa Lenkow architekt, historyk sztuki, konserwator zabytków zasłużyła się bardzo dolnośląskiemu obiektom dziedzictwa kulturowego. W ochronie zabytków Dolnego Śląska miała duży udział. Pozostanie w naszej pamięci także jako współorganizator wrocławskiego Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków, zwłaszcza w trudnych latach 1981 - 1983.

Wrocław, marzec 1989 r.

M.P.

→ M ● C ● A ● K  
I ● H ● Ł ● I ←

Dnia 22 października br. Telewizja Polska zaprezentowała pierwszy odcinek amerykańskiego serialu pt. "Piotr Pierwszy".

Jest to opowieść o tym, jak kowboje z Hollywood wyobrażają sobie życie w Moskwie u schyłku XVII w. Z dużego !! bukietu kwiatusków obyczajowych i scenograficznych, tak zawsze miłych sercu każdego z nas, pozwalamy sobie zaprezentować jeden.

Po zakamarkach carskiego pałacu biega mąż zbrojny - w jednym ręku dzierży pistolet, w drugim strzelbę i wystrzałem otwiera sobie zamczone wrota /piłkarze taką scenę w westernach nazywają "stałym elementem gry"/. W czasie rozlicznych zbliżeń tej przydługiej sceny rozpoznajemy jednoznacznie, że strzelba jest nie czym innym jak... karabinem z II wojny światowej.

Stój! Wstrzymaj się, o Ty, co chcesz kamieniem rzucić w ignorancję i beztroskę scenografów amerykańskich. Nie tacy oni ignoranci i niechluj, jak może wydawać się na pierwszy rzut oka. Może przemknęła im się drobna niezgodność czasu, ale nie miejsca - z precyzją dobrej scenografii zadbali o to, by był to karabin rosyjski. Bez trudu rozpoznajemy tu Mosina kbk 7,62, tego samego, z którego palono na wiwat na stopniach Kancelarii Rzeszy, tego, który jeszcze wiele lat po wojnie stanowił podstawowe uzbrojenie naszej armii.

Moskiewski kowboj musi mieć moskiewską strzelbę i ma! Wszystko w porządku, jedziemy dalej!

P.s. Kiedy podobne kwiatki wyrastają na polskiej łączce, nasi filmowcy mają na to zawsze jednokową odpowiedź: "To nie jest film o strzelbie".



Redakcja: Karel Guttmejer, Marek Konopka /redaktor naczelny/, Agnieszka Rudzińska, Krystyna Stan-  
kiewicz /sekretarz redakcji/. Adres dla korespondencji: 00-258 Warszawa, ul. Brzozowa 35  
Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania nadsyłanych materiałów.

Nakład 600 egz. Druk offsetowy - OŚRODEK INTE ATOMISTYKI, 05-400 Otwock-Świerk, tel. 79-82-65